Wtorek, 28 sierpnia 1934 - Nr. 193

Dzień Bydgoski

10 stron

Rok VI cena 15 gr

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORSKI - GAZETA MORSKA - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA : — : — : — : — :

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 13. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 205.102

„Wpław przez Toruń"

Wielki wyścig pływaków pomorskich o nagrody przechodnie „Dnia Pomorskiego"

Nowy triumf zawodników grudziądzkich

Pismo nasze, doceniając w pełni znaczenie wychowania fizycznego narodu oraz w całkowitem zrozumieniu ciążących na niem obowiązków wobec społeczeństwa, już trzeci raz z rzędu urządza **pomorski wyścig pływacki „Wpław wzdłuż Torunia" o dwa puhary przechodnie „Dnia Pomorskiego"**. Konkurencja ta gromadzi zawsze na starcie elitę pływaków i pływaczek naszej dzielnicy, którzy w szlachetnem współzawodnictwie o palmę pierwszeństwa, dają ze siebie maksimum wysiłku i ambicji sportowej.

W tym roku zgłosiło się do biegu niezwykle dużo zawodników, bo aż 112 pływaków i 20 pływaczek. Już to samo jest wspaniałym sukcesem, świadczącym dobitnie o popularności biegu, wzrastającej z roku na rok.

Wychowanie fizyczne, ciągła kontrola w tej dziedzinie jest obowiązkiem współczesnego pokolenia w całej Polsce, od krańca do krańca naszej ziemi. Ale jeśli gdzie znaczenie tej pracy wybija się na naczelne miejsce, to właśnie na terenie Pomorza, tego jedynego najcenniejszego skrawka polskiej ziemi, który łączy z całym światem nasz kraj, zapewniając mu wolny oddech i swobodę gospodarczą, nieodzowny warunek pełnej niezawisłości politycznej.

III pomorski wyścig pływacki „Wpław wzdłuż Torunia" o dwa puhary „Dnia Pomorskiego" jest właśnie taką próbą.

Nad brzegiem Wisły

Krótko po godzinie 9 rano w Ośrodku **Sportów Wodnych** poczęli zgłaszać się **pierwsi zawodnicy**, którzy z całego Pomorza, z wszystkich bezmała miast i miasteczek województwa pomorskiego i powiatów przynależnych do O. K. VIII, przybyli do Torunia, by wziąć udział w **III Wpławie wzdłuż Torunia, pomorskim wyścigu pływackim o puhar „Dnia Pomorskiego."**

Obok 112 zgłoszonych pływaków, wzięło w wyścigu również udział 20 zawodniczek, co jest sukcesem specjalnie godnym podkreślenia, gdyż rozwój sportu pływackiego na Pomorzu, zwłaszcza wśród pań, znajduje się jeszcze w powijakach. Również udział w zawodach aż tak poważnej liczby pływaków jest olbrzymim sukcesem, świadczącym o ogromnej popularności imprez sportowych, organizowanych przez nasze wydawnictwo. Specjalnie imponująco wyglądała ekipa Grudziądza, która przyjechała na zawody w liczbie około 30 osób, w specjalnych autobusach.

Gdy wzdłuż całej trasy zbierała się publiczność, w jednej z sal Ośrodka Sportów Wodnych urzędowała **kom. lekarska**, na czele z pp. dr. Berdziejówną, kpt.-lek. dr. Kowalskim i dr. Dębskim, która przeprowadzała skrupulatne badania stanu zdrowia zawodników. Równocześnie **komisja sędziowska**, pod kierunkiem p. kpt. **Pysza** i sędziego głównego p. **por. Rutkowskiego**, przy łaskawem współudziale grona sędziów pływackich, z pp. **prof. Witkowskim**, prof. **Zamek-Gliszczyńskim** i nacz. **Bączyńskim** na czele — czyniła ostatnie przygotowania: na statku **„Nur"** objechała trasę, sprawdzając gotowość taboru ratowniczego, składającego się z 4 motorówek i kilkudziesięciu łodzi wioślarskich i kajakowych; przeprowadziła inspekcję pomostów, wybudowanych przez 8 baon saperów — jednego przy główce nr. 5 jako start i drugiego, tuż przed przystanią „Vistuli", jako metę: wreszcie na zbiórce, po rozdaniu czapeczek pływackich, pouczyła zawodników o obowiązujących przepisach.

Tłumy publiczności

Tymczasem brzeg Wisły, wzdłuż całej trasy zaczęły się zapełniać publicznością. Od miejsca startu do mety poprzez całe Jakóbskie Przedmieście i dalej koło Ośrodka Sportów Wodnych, bulwar nadbrzeżny aż do nowego mostu zaległy kilkutysięczne tłumy publiczności.

START.

Punktualnie o godzinie 12,15 **padł strzał** startera prof. Bojary. Od pomostu oderwała się **FALANGA 63 PŁYWAKÓW**, którzy po różnych zabiegach selekcyjnych (zwłaszcza surowe były badania lekarskie), ostatecznie zostali dopuszczeni do wyścigu.

Nurt Wisły zaroił się białemi czapeczkami, znaczonemi tylko czernią numerów. Obok zawodników długim sznurem popłynęły motorówki, łodzie i kajaki, asekurujące płynących zawodników.

Na przedzie jechała komisja sędziowska, która zdążała pośpiesznie na metę, gdzie szczególnie licznie zebrała się publiczność. Nudy uczekiwania urozmaicał koncert orkiestry KPW. i występ humorystyczny znanego komika-pływaka p. Goebla, którego wyczyny potrafiły do łez rozśmieszyć nawet bardzo „na serjo" nastrojoną komisję sędziowską.

NA MECIE.

Mniejwięcej w 10 minut po starcie, z pod starego mostu kolejowego zaczęły się wyłaniać główki pływaków. Jeszcze kilka minut i pierwszy zawodnik dopłynął do leju metowego. Na czapce widniał numer 44. O parę metrów za nim finiszował nr. 61, dalej uplasował się nr. 43.

Za nimi długa linja reszty zawodników.

ZWYCIĘSCA.

Kilka minut obliczania i megafon oznajmia, że **ZWYCIĘSCĄ WYŚCIGU JEST SYLWESTER WIECZOREK, z WKS. Grudziądz, który przebył dwu i pół kilometrową** trasę Wpławu w czasie: **19 minut i 20 sek.** Drugie miejsce zajął sokół z Grudziądza **Alfons Karkau** (czas 20 min. i 25 s.), trzecie „Sław" z WKS. Grudziądz (czas 21 minut), czwarte — Więckowski z Sokoła grudziądzkiego, piąte — Kontny z Sokoła grudziądzkiego, szóste — Anders z Sokoła grudziądzkiego, siódme Czarnecki z WKS. Grudziądz, ósmem miejscem podzielili się — pierwszy toruńczyk Czempisz z WKS. Gryf i sokół z Grudziądza Marchlewski, dziewiąte — Gancarz z WKS. Grudziądz dziesiąte Zieliński Walery, jedenaste — Brzózka, dwunaste — Mende Tadeusz, niestowarzyszony ze Stolna, trzynasty — Kaniewski z W. K. S. Grudziądz, czternaste — Kruczyński Feliks z Sokoła II Toruń, piętnaste — Wodwud Wiktor, szesnaste Grabowski Maksymiljan z Sokoła I Toruń, siedemnaste — Kantowski Bolesław z Sokoła II Toruń osiemnaste — Siodalski z Sokoła II Toruń, dziewiętnasty — Wilgorski Franciszek z Sokoła Grudziądz i dwudzieste Głałkowski z K. S. Strzelec, Toruń.

Jak widać z powyższego, **grudziądzcy pływacy byli klasą dla siebie; potrafili też przewagę swą zadokumentować, zdobywając siedem pierwszych miejsc.**

Pierwsza przybyła Mokwińska

Parę minut po pierwszej zaczęła się druga część zawodów. Motorowy statek rzeczny „Nur" podpłynął pod stary most. Znów strzał startera i z pokładu motorowca rzuciło się do wody 17 zawodniczek. Zaraz po pierwszych stu metrach między pływaczkami zaczęła się ostra walka. Z początkowego skupienia poczęły wysuwać się na czoło zawodniczki o lepszej klasie pływackiej. Koło ulicy Mostowej zawodniczki tworzyły już wyciągnięty sznur.

Pierwsza do mety przybyła **Teresa Mokwińska (WKS. Grudziądz)** dwukrotna zdobywczyni puharu „Dnia Pomorskiego" w czasie 10 minut 13,6 sek. Tuż za nią przypłynęła Szumiłowska Gertruda z Sokoła grudziądzkiego (czas 10 min. 14,8 sek.), a dalej Więckowska (Sokół Grudziądz), Kurzówna (Sokół Grudziądz), Zielińska (H. K. S. Toruń), Branecka Nina (WKS. Gryf Toruń), Dziewiątkowska (Zw. Strzelecki Kartuzy), Bilska (Sokół Toruń), Branecka Aleksandra (WKS. Gryf Toruń) i szereg dalszych zawodniczek.

Długo trwały narady sędziów. Kierownik drużyny Sokoła z Grudziądza zgłosił protest, w którym domagał się wyeliminowania z konkurencji, ze względów formalnych, zawodniczki Mokwińskiej z „WKS. Grudziądz". Ponieważ przyszła ona do mety jako pierwsza już dwukrotnie, i puhar „Dnia Pomorskiego" zdobyła, sprawa była tem trudniejsza do rozwiązania. Ostatecznie komisja sędziowska postanowiła przyznać zwycięstwo Gertrudzie Szumiłowskiej z Sokoła grudziądzkiego, a wyczyn Mokwińskiej nagrodzić ad hoc przez „Dzień Pomorski" ufundowanym darem, w formie pięknej statuetki, przedstawiającej skaczącą do wody pływaczkę.

Rozdanie nagród

Około godziny 14 zwycięscy uszeregowali się w okół stołu, na którym obok obydwóch pięknych puharów, leżały nagrody, żetony i dyplomy. Do zgromadzonych przemówił redaktor naczelny „Dnia Pomorskiego" p. **Henryk Tezlaff. Mówca w kilku serdecznych słowach** omówił znaczenie dzisiejszej imprezy poczem, w obecności przybyłego na tę uroczystość p. **starosty Rogowskiego**, odbyło się rozdanie nagród. Nagrodę indywidualną za wyczyn sportowy, w postaci odpowiedniej bronzowej rzeźby otrzymała p. **Teresa Mokwińska z WKS Grudziądz**, która pierwsza przybył do mety, a tylko ze względów formalnych, zgodnie z przepisami Polskiego Związku Pływackiego, została zaliczona jako zawodniczka pozakonkursowa. **Puhar przechodni „Dnia Pomorskiego"**, złoty żeton i dyplom pamiątkowy otrzymała p. **Gertruda Szumiłowska.** Srebrny żeton, tekę autolitografji Fałata (Dar Pomorskiej Drukarni Rolniczej) i dyplom wręczono zdobywczyni drugiego miejsca p. **Więckowskiej**, a bronzowy żeton, księgę X-lecia Pomorza (Dar Drukarni Rolniczej) i dyplom p. **Kirszównie**, która przybyła do mety jako trzecia. Pozostałe zawodniczki otrzymały dyplomy.

Zkolei przystąpiono do nagradzania mężczyzn. **Puhar przechodni „Dnia Pomorskiego"** nagrodę indywidualną w formie pięknego zegarka biurkowego, złoty żeton i dyplom otrzymał zwycięsca wyścigu p. **Sylwester Wieczorek z WKS. Grudziądz.** Srebrny żeton, automatyczny ołówek platerowany i dyplom ofiarowano wicezwycięscy *p.* **Alfonsowi Karkau'owi** z Sokoła grudziądzkiego, bronzowy żeton, tekę autolitografji Fałata i dyplom — **p. „Sławowi"** z WKS Grudziądz, który przybył do mety na 3 miejscu, a bronzowy żeton, księgę X-lecia Pomorza i dyplom — **p. Więckowskiemu** z Sokoła I Grudziądz. Sześciu następnych zawodników otrzymało żetony i dyplomy, reszta — zawodników, którzy bieg ukończyli dyplomy.

Orkiestra zagrała „Pierwszą Brygadę", wzniesiono okrzyk na cześć zwycięsców biegu, komisji sędziowskiej, kierownictwa i redakcji „Dnia Pomorskiego" i **zamknięto imprezę** z pełną świadomością spełnienia dobrej roboty.

Co mówią zwycięscy?

Zasadnicza zwyciężczyni **biegu** pływackiego „Wpław wzdłuż Torunia" **p. Teresa Mokwińska** z Wojskowego Klubu Sportowego w Grudziądzu jest mocno zmartwiona faktem, że komisja sędziowska nie uznała jej biegu za zgodny z wymogami statutu Związku Pływackiego. Ponieważ w latach ubiegłych już dwukrotnie zdobyła puhar „Dnia Pomorskiego", byłaby w roku bieżącym niewątpliwie wzięła go na własność..., gdyby nie te statuty. **P.** Mokwińska pociesza się jednak, że na przyszły rok zdobędzie go napewno. Życzymy jej tego z całego serca.

P. Gertruda Szumiłowska z „Sokoła" w Grudziądzu, zdobywczyni naszego puharu dla kobiet, cieszy się ze swego sukcesu. **Wolałaby** coprawda wziąć puhar jako zwyciężczyni biegu. Zato postara się zrobić to na przyszły rok. W czasie biegu czuła się doskonale i — twierdzi z przekonaniem — byłaby wyprzedziła p. Mokwińską, gdyby nie zbyt „czuła" opieka kilkunastu łodzi, motorówek, kajaków, które jej zasłoniły cały świat, a przedewszystkiem najgroźniejszą konkurentkę, p. Mokwińską. Na przyszły rok p. Szumiłowska ma zamiar zrewanżować się p. Mokwińskiej. Będzie to napewno ciekawa walka, gdyż p. Szumiłowska posiada kilka pomorskich kobiecych rekordów pływackich i jest tegoroczną mistrzynią Pomorza na przestrzeni 200 i 400 m. w stylu dowolnym.

(Ciąg dalszy na stronie drugiej).

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Pierwszy z pośród mężczyzn p. Sylwester Wieczorek, kolega klubowy p. Mokwińskiej, zwyciężył w doskonałej formie. Zrehabilitował się w ten sposób za poprzedni bieg „wpław wzdłuż Torunia“, którego nie zdołał ukończyć. W bieżącym roku czuje się tak doskonale, że wolałby nawet był płynąć na... dłuższej trasie.

* * *

Miło nam jest na tem miejscu złożyć najserdeczniejsze podziękowanie tym wszystkim, którzy zechcieli poprzeć naszą doroczną imprezę, przyczyniając się do jej pełnego powodzenia.

Specjalne podziękowanie należy się tym wszystkim przedstawicielom władz i wojska, którzy swą pracą osobistą łaskawie dopomogli nam do zorganizowania „Wpławu“, a więc przedewszystkiem pp. pplk. Klementowskiemu, kierownikowi Okr. Urzędu PW i WF OKVIII, kpt. Pyszowi, kpt. Kwiatkowskiemu, kpt. lek. dr. Kowalskiemu, dr. Berdziejównie, dr. Dębskiemu, kpt. Bróździe, por. Krawczykowi, por. Rutkowskiemu, nacz. Bączyńskiemu, red. Szyprowskiemu, prof. Witkowskiemu, prof. Zamek-Gliszczyńskiemu, prof. Bojarowi, inż. Bornowi, inż. Boguszowi, delegatowi Pom. Okr. Zw. Pływackiego Okońskiemu, komisarzowi PP. Głuchowskiemu i innym.

Śp. dr. Kazimierz Hącia

Dnia 25 bm. w majątku swoim w Owidzu pod Starogardem zmarł śp. dr. Kazimierz Hącia. Zmarły od dłuższego czasu nie brał udziału w życiu publicznem. W 1919 r. był ministrem przemysłu i handlu. Na terenie Wielkopolski odgrywał swego czasu poważną rolę w ruchu spółdzielczym i finansowym. Był Kawalerem Krzyża Komandorskiego Polonia Restituta. Osierocił żonę i dwóch synów.

Zwycięstwo polskich strzelców w Rydze

Ryga, 27. 8. (PAT). W Assari pod Rygą odbyły się w niedzielę drugie braterskie zawody strzeleckie, z udziałem przedstawicieli Związków Strzeleckich **Polski**, Łotwy, Estonji i Finlandji. Na zawodach obecny był minister spraw wewn. Łotwy, attaches wojskowy poszczególnych państw i komendant główny Związku Strzeleckiego Frydrych. W ogólnej klasyfikacji Polska odniosła zdecydowane zwycięstwo osiągając 1267 p. Druga Estonja, 3) Łotwa, 4) Finlandja. Indywidualne wyniki są następujące: strzelanie na 300 m. wygrał Sawicki (Polska) 186 p. przed Elomaa (Finlandja). Zespołowo w tej konkurencji wygrała Polska 897 p., druga Estonja 867 p., 3) Finlandja 859 p., 4) Łotwa 841 p.

Wzrost czytelnictwa w Anglji

Pomimo kryzysu i wbrew opinji, iż sport jest jedyną namiętnością Anglików, zaobserwowano w Anglji znaczny wzrost czytelnictwa. Dane statystyczne stwierdzają, iż rok 1933 był rekordowy pod tym względem. Ogółem wydano w r. ub. 15.022 książki. Na ogólną liczbę wydanych książek pierwsze miejsce zajmują powieści reprezentowane przez cyfrę 4.000, z czego znaczna część przypada na przedruki i nowe wydania. Z dziedziny socjologji ukazało się przeszło 1.000 książek, z dziedziny religji 1.000, biografji 763, oraz 676 zbiorów poezji.

W stosunku do roku poprzedniego spadek liczby wydawnictw zaobserwowano w dziedzinie rolnictwa i ogrodnictwa, filozofji i wychowania. Bibljoteki publiczne Wielkiej Brytanji wypożyczyły w ciągu roku ub. 136.231.833 książek, co stanowi wzrost o 70 miljonów egzemplarzy w okresie 10-letnim. Do rozwoju czytelnictwa przyczyniają się liczne Towarzystwa Miłośników Książek, które odznaczają co miesiąc najlepszą z wydanych książek. Towarzystwa te spełniają rolę, jaką we Francji odgrywają nagrody literackie.

Jubileuszowy gest maharadży

W Indjach, gdzie jeszcze się znajdują tak zwani nababowie z bajki, w Goldal, maharadża tego kraju będzie wkrótce obchodził sześćdziesięciopięciolecie swego wstąpienia na tron. Jego poddani przygotowują się już do bardzo uroczystych obchodów jubileuszu swego władcy, panującego od wczesnej młodości.

Maharadża nie chce pozostać dłużnym wobec tak wyraźnego okazywania uczuć wiernego swego ludu, przyrzekł więc, że ze swej strony chce uczcić to uroczyste wspomnienie przez zważenie się na wadze w sposób ten, że na jednej szali znajdzie się sam, na drugiej zaś każe nasypać tyle złota, ile będzie ważył, poczem to złoto rozda uboższej ludności. Wierni poddani zanoszą teraz już modły, aby przypadkiem maharadża do tego dnia nie zeszczuplał.

Wszechświatowy Zjazd Geografów w stolicy Polski

(Korespondencja własna).

Warszawa, w sierpniu.

Wspaniały gmach Politechniki stołecznej, jak rok temu akurat, z racji VII-go Międzynarodowego Kongresu Historycznego, zaroił się i rozbrzmiewa wielojęzycznym gwarem uczonych przybyszów, badaczy geografji ze wszystkich krańców świata. W ciągu tygodnia trwać będą obrady Kongresu zwoływanego co trzy lata przez Międzynarodową Unję Geograficzną, będącą Związkiem naukowym liczącym obecnie 36 Komitetów Narodowych. Ogólną uwagę zwraca powiększenie Unji w związku z Kongresem Warszawskim o 3-ch nowych członków: Kanadę, Wolne Miasto **Gdańsk** i **Rzeszę Niemiecką.**

Z przemówień wygłoszonych na otwarciu Kongresu dn. 23 sierpnia dowiedzieliśmy się jak dalece kierownicy tej potężnej i autorytatywnej międzynarodowej organizacji naukowo-badawczej zdają sobie sprawę z wartości i znaczenia **wymiany wzajemnej,** w tej skali, **wyników badań geograficznych,** wymiany której przyświeca idea przewodnia jaknajdokładniejszego poznania miejsca zamieszkania wszystkich narodów i ras. Doskonale to wyraził delegat rządu brytyjskiego sir Charles Close, z ramienia Królewskiego Towarzystwa i angielskiego Narodowego Komitetu Goeograficznego, mówiąc w przemówieniu powitalnem: „**Ziemia jest spadkiem otrzymanym przez człowieka.** Niedługi stosunkowo okres dzieli nas od chwili, gdy wszedł on w posiadanie swej ojcowizny i dopiero w ostatnich czasach zrozumiał i ocenił **wielkość tego olbrzymiego spadku.** Odczuwa on potrzebę tej prawdziwej jedności kierunku, opartej na jasnej znajomości, którą dać mu może jedynie **wiedza geograficzna.**

„**Świat pojęty jako ojcowizna człowieak.** Oto **wielki motyw** naszych studjów. Oto idea dominująca, która natchnie naszą pracę podczas tego **wielkiego Kongresu.**“

Rozległe perspektywy doniosłości badań geograficznych roztoczył również przed słuchaczami, elitą naukową świata, w obecności najwyższego reprezentanta Państwa, goszczącego ten Kongres, Pana Prezydenta prof. dr. Ignacego Mościckiego, — prezes Międzynarodowej Unji Geograficznej I. Bowman. Powiedział on w przemówieniu inauguracyjnem m. in.: „**Ziemia i morze muszą być ciągle badane,** ale nietylko one; **człowiek** jako istota społeczna i gospodarcza jest ciągle w ruchu i **uczy się o sobie i otaczających go zjawiskach.** Jest on ciągle jeszcze **panem swej przyszłości...** Nie można wprowadzać **porozumienia między narodami,** nie znając warunków ich egzystencyj. Musimy najpierw poznać jak i dlaczego dzieli się ród ludzki, **żeby móc potem szukać sposobów pojednania.**“. Trafną była również aluzja prezesa Unji Geograficznej do korzyści jakie geografja może i powinna czerpać z dzisiejszej **konjunktury światowej:** „W czasie ubiegłych **lat świat** przeżył wiele kłopotów. **Bez względu na poglądy** i zapatrywania indywidualne, zasady **izolacji** i idee narodowej autarchji **zmusiły wszystkie** kraje do przestudjowania **swoich możliwości** gospodarczych i innych, w najdalszych szczegółach. **Geografja odegrała wybitną rolę w tych studjach.**“

Ale co zasługuje **na szczególne podkreślenie** w tych uroczystych **przemówieniach powitalnych,** to niejednokrotne, **bardzo serdeczne i przyjazne** zwroty **pod adresem Polski,** wybiegające poza ramy okolicznościowej kurtuazji. I tak delegat Stanów Zjednoczonych Am. Półn. prof. Wyższej Szkoły Wojennej J. Steese, witając Kongres w imieniu Stanów Zjedn. podkreślił na pierwszem miejscu wartość faktu, że odbywa się on w Warszawie, stolicy kraju z którym łączą Amerykanów dawne, serdeczne stosunki. Prof. Steese wspomniał **nazwiska Kościuszki i Pułaskiego,** którzy wraz z Waszyngtonem pracowali i walczyli o niepodległość Stanów Zjednoczonych. W obecnej Polsce uderza go **ogromny rozmach badań naukowych,** których **wyniki** w pracach i mapach publikowane, **znane są dobrze w uniwersytetach amerykańskich** i wyższych szkołach **górniczych i rolniczych.**

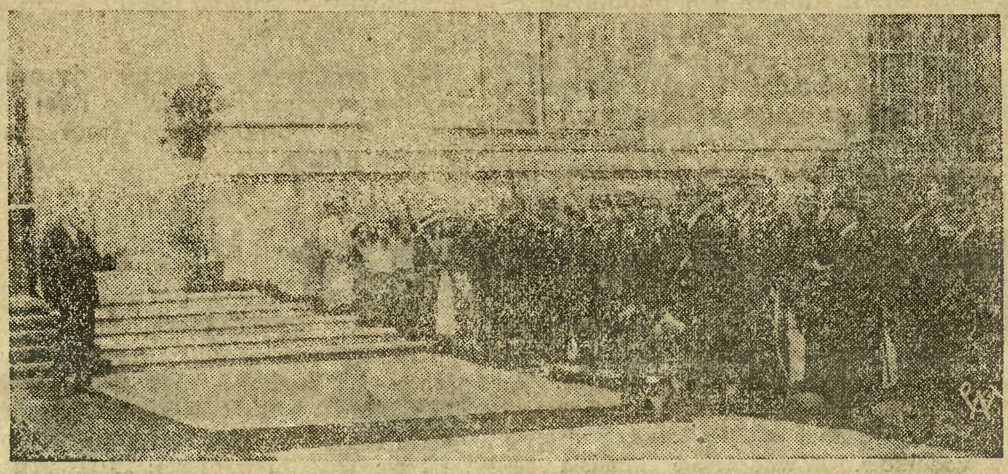
Delegat Belgji, J. G. Maury, szef Państwowej Służby Kartograficznej wyraził się niezmiernie pochlebnie o pracy polskich topografów wojskowych i **geografów** cywilnych, mówiąc, że **Belgowie „naśladują** jedynie inicjatywę **geografów polskich,** którzy wzbogacili swój kraj **wspaniałym Atlasem** wszystkim nam **dobrze znanym.**“

Na **niezmiernie serdeczną nutę** nastrojone było **powitanie Kongresu** i **kraju,** w którym toczą się w tej chwili obrady naukowe przedstawicieli 40 **państw** i narodów, w imieniu Holandji, wygłoszone przez prof. E. Voute, Sekretarza Generalnego Królewskiego Towarzystwa Geograficznego w Amsterdamie, który przypomniał, jak bardzo odległej daty sięgają przyjaźń i **stosunki handlowe między Polską a Holandją:** „Czyż trzeba przypominać, — mówił delegat Rządu Holenderskiego, — wspaniałą epokę Hanzy, gdy tyle **okrętów** holenderskich zarzucało kotwice w **waszych** portach. Pozwolę sobie zacytować, odnoszące się do tego przedmiotu, słowa wielkiego dyplomaty Sir W. Raleigha, który **powiedział: „Wysyłaliśmy** do krajów **wschodnich około** stu okrętów rocznie i nasz handel zależał **głównie** od trzech miast — **Elbląga, Królewca i Gdańska** podczas gdy Niderlandy wysłały tam około **3.000 okrętów“. Amsterdam nie istniał by bez Polski,** — ciągnie dalej mówca **wśród wytężonej uwagi** zgromadzonych w olbrzymim **hollu Politechniki,** — ponieważ słupy, które trzeba było wkopać w bagnisty grunt naszej stolicy, aby móc na nich zbudować miasto, pochodzą w **olbrzymiej większości z waszego kraju.** A jakże często turysta błądzący na los szczęścia po małych zamarłych portach na Zuidersee spotyka **imię Polski** na starych składach towarowych? Takie są, Panie i Panowie, stosunki materjalne istniejące między naszemi krajami. **Łączą** nas jednak również więzy uczuciowe i duchowe. Holandja tak często narażona na niebezpieczeństwo zalewu zadrżała, dowiedziawszy się o katastrofie, która okryła żałobą całą Polskę. Wierzcie mi, że **nasze najgorętsze współczucie** otacza w tej chwili wasz kraj tak ciężko dotknięty. Pozwólcie mi zakończyć życzeniem, aby Kongres przyczynił się do pogłębienia naszych wiadomości o waszym kraju, co zacieśni **jeszcze więzy sympatji między naszemi narodami.**“

Nie ulega wątpliwości, że stolica kraju i polscy **gospodarze Kongresu, wywiążą się z obowiązków, o** których w końcu **swego przemówienia nadmienił mówca, dając poznać wszech**stronnie i z najlepszej strony **Ojczyznę naszą** wszystkim cudzoziemcom, członkom Kongresu. Ale może powstać pytanie: czy dorobkiem naukowym, wśród 40 narodów i państw, z których wiele od dziesiątków lat szafuje hojnie **środki,** przekraczające nasze możliwości, na **ekspedycje,** publikacje, instytuty **geograficzne** i **t. d.** — zajaśnieje w odpowiednim blasku **imię Polski?** Możemy zapewnić nieufnych, że **stanowczo, tak,** bo na 294 zgłoszonych referatów polscy **uczeni** wystąpili z imponującą liczbą **osiemdziesięciu ośmiu prac.** Najogólniejszej bodaj **charakterystyce** tematów i kierunków **tego polskiego plonu na światowych dożynkach geograficznego pokłosia** poświęcimy jedną z **następnych korespondencyj,** stąd **nadsyłanych Czytelnikom „Dnia Pomorskiego.“**

Kazimierz [illegible]

Otwarcie wystawy kartograficznej w Warszawie



W ub. czwartek otwarta została w nowej kreślarni Politechniki Warszawskiej wystawa kartograficzna, urządzona w związku z Międzynarodowym Kongresem Geograficznym. Otwarcia wystawy dokonał Pan Prezydent Rzplitej w obecność członków rządu oraz uczestników Kongresu. Na zdjęciu — moment przemówienia prof. E. Romera przeprzedzającego akt otwarcia wystawy.

Międzynarodowa konferencja kolejowa w Kownie

Kowno, 27. 8. (tel. wł.) W związku z mającą się tu odbyć międzynarodową konferencją kolejową, litewskie Ministerstwo Komunikacji poczyniło szereg przygotowań. Konferencja rozpocznie się dn. 10 września. Miejscowa prasa podaje z podkreśleniami, że wezmą w niej udział delegaci polskiego Min. Komunikacji. Delegacje przybędą w składzie 3 osób z każdego państwa. Konferencję otworzy litewski w-min. Komunikacji inż. Jankevicius.

Czyżby „dyplomatyczna choroba“ Papena?

Berlin, 27. 8. (PAT). Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że Papen bawiący chwilowo w posiadłości swojej w Zagłębiu Saary, zachorował i nie wziął udziału w uroczystościach w Ehrenbreitenstein, gdzie miał przemawiać. Wiadomość ta wywołała w kołach dyplomatycznych i dziennikarskich liczne komentarze.

Z granic Rzeszy wydalono p. Sinkler Lewis

Berlin, 27. 8. (PAT). Pani Sinkler Lewis, żona powieściopisarza amerykańskiego, będąca również autorką wyjechała wczoraj wieczorem z Berlina do Paryża. Otrzymała ona od władz policyjnych nakaz opuszczenia Niemiec, w którem „godność narodu nie pozwala udzielić jej na dłużej gościny“. Pani Sinkler zaprotestowała wobec przedwstawicieli prasy przeciwko twierdzeniu jakoby w utworach swoich dawała wyraz wrogich uczuć wobec Niemiec, dodała jednak, że narodowy socjalizm jest systemem wymierzonym przeciwko ideałom demokratycznym, które pozostają drogie całemu światu.

Jak się będzie bronił Paryż przed nagłym atakiem lotniczym?

Z Paryża donoszą: W dniach 28 i 31 bm. odbędą się manewry lotnicze, których celem jest zdanie sobie sprawy z tego, jakie środki obrony możnaby przedsięwziąć w razie nagłego ataku lotniczego na Paryż. W ćwiczeniach weźmie udział 9 eskadr. Będzie zastosowany nowy sprzęt lotniczy, a szczególnie wielkie są młoty bombowe i aparaty służące do transportu wojska.

Pożar historycznego zamku

Z Pragi donoszą: W Nachodzie w południowo - wschodnich Czechach wybuchł dziś przed południem pożar w historycznym zamku książąt Schemburg-Lippe. Ogień powstał w jednem z skrzydeł zamku, gdzie mieściły się składy drzewa i węgla. Zamek w Nachodzie zbudowany w r. 1270 posiadał niezwykle cenne zabytki sztuki i bogate archiwum historyczne i bibljotekę. Dzięki usilnej pracy straży ogniowej i pomocy wojska zdołano uratować archiwum, jednak 24 ludzi uległo zatruciu gazami.

Pod znakiem Challenge'u

(Korespondencja własna). Warszawa, w sierpniu 1934.

Międzynarodowe Zawody Samolotów Turystycznych — **Challenge de Tourisme International 1934**, rozpoczynają się w Warszawie już za parę dni. Wywodzący się od Międzynarodowych Zawodów z urządzonych we Francji w r. 1928 Challange, przewyższa znacznie wszystkie inne imprezy tego rodzaju tak rozmiarami jak poziomem technicznym i walorami sportowemi. Olbrzymie zainteresowanie, jakie wzbudza na całym świecie przebieg tej Olimpjady lotnictwa sportowego, świadczy wymownie o wartości tej wspaniałej imprezy. Znaczenie Challenge'u jako konkurencji par excellence technicznej, wybiegło daleko poza ramy zwykłego sportu i turystyki lotniczej, gdyż postęp techniczny, jaki przynoszą konstrukcje budowane na Challenge, transponowany jest następnie na całość techniki lotniczej. Należy też o tem pamiętać, że na szali zwycięstwa zaważy oprócz sprawności samolotów i załogi — także przysłowiowy — łut szczęścia. Zwycięzcą zaś tej Olimpjady lotnictwa sportowego będzie tylko jeden.

Życie Warszawy już od kilku dni coraz widoczniej pulsuje pod znakiem Challenge'u. W miarę zbliżania się terminu rozpoczęcia tych wielkich międzynarodowych zawodów lotniczych, wzrasta zainteresowanie coraz szerszych rzecz ludności. Komentuje się gorąco obsadę zespołu polskiego, możliwości specjalnie skonstruowanych na zawody polskich samolotów RWD-9 i PZL-26 i stawia horoskopy... Oczywiście sprawa grubo przedwczesna. Mimo, że wiadomy już jest dokładnie udział zagranicy, skład personalny i maszyn.

Zainteresowanie nadchodzącemi zawodami wzrasta z godziny na godzinę. Szpalty stołecznych pism zapełniają się już od kilku dni systematycznie i niemal z pasją opisami zbliżających się zawodów, wprowadzają czytelników jeśli tak można powiedzieć — w trans lotniczy, zaznajamiają z zawiłościami technicznemi. — Uśmiechają się do nas z fotografij ogorzałe twarze naszych pilotów, którzy stają się teraz wraz ze swemi maszynami „oczkiem w głowie" coraz liczniejszych rzesz entuzjastów lotnictwa.

A tych stolica ma dużo. Dla lotnictwa, pamiętamy to dobrze, zyskali tłumy wielbicieli i wyznawców, właśnie dwa lata temu, zwycięzcy berlińskiego Challenge'u ś. p. Żwirko i Wigura. Dla tłumu trzeba było czegoś mocnego, trzeba było silnego akcentu w szarej pracy naszego rozwijającego się dzielnie lotnictwa. Tym akcentem, który porwał tłumy, było kapitalne zwycięstwo z przed dwuch lat. Pamiętamy te chwile powrotu zwycięzców do Stolicy. Powitanie i niezwykły entuzjazm.

Od tej chwili zwrotnej, nastąpiła długa, szczęśliwa passa następnych. Stolica wita kpt. Karpińskiego po triumfalnym locie nad Azją, kpt. Skarżyńskiego, zwycięzcę Atlantyku — a ostatnio, braci Adamowiczów bohaterskich pilotów polskich z tamtej strony Wielkiej Wody...

Jak żaden inny sport — lotnictwo zyskuje sobie w Warszawie pierwsze miejsce i szczere uwielbienie najszerszych mas. Mamy tu teraz, jak to zwykłym trybem codziennego życia nadchodzi — wiele innych sensacyj i sensacyjek. Jest sprawa żyrardowska, sportowcy zaś mają międzynarodowy turniej tennisowy. Ale nie na tych sprawach skupia się uwaga rzesz. Mówi się dziś o Challenge'u.

Ostatnie dni, ostatnie przygotowania. W sztabie generalnym zawodów, w siedzibie Aeroklubu Rzplitej, w Al. Ujazdowskich — ruch ogromny. Tu przeprowadzono całkowite przygotowanie tej wspaniałej imprezy; w ciągu wielu tygodni praca nieustawała nad zmontowaniem całości, ogromnego aparatu organizacyjnego, którego macki równie sprawnie i dokładnie muszą działać w Paryżu, w Meknes, czy w Algierze lub w Rzymie (podczas lotu okrężnego), jak i na warszawskich lotniskach, jako centrali. Za parę dni cały ten aparat zacznie funkcjonować — i wierzymy, ku zadowoleniu wszystkich.

Zawodnicy, a maszyny? Na nich to przecież teraz skupi się uwaga całego świata, oni stają się teraz głównymi aktorami ciężkiej, zaiste jakże ciężkiej batalji.

Są już wszyscy w stolicy. Nasi, polscy lotnicy darzeni rzecz prosta, najgorętszym uczuciem i najlepszem życzeniem i wszyscy zgłoszeni przez swe kluby zagraniczni, witani serdecznie i z zaciekawieniem. O każdym chciałoby się wiedzieć jaknajwięcej, na jakiej lata maszynie, jakie ma szanse.

Więc prosimy o trochę skupienia uwagi i cierpliwości. W możliwie najkrótszym szkicu przedstawimy oto naszym Czytelnikom zastęp uczestników tegorocznego Challenge'u. Postaramy się omówić wszystko co dotyczy pilotów i maszyn przez nich „dosiadanych" Będziemy musieli oczywiście posłużyć się materjałem bardziej suchym i cyframi. A więc, wybaczcie, jeśli doprawdy was to znudzi.

Zaczynamy prawem kurtuazji od gości. Zagranica jest reprezentowana ostatecznie przez cztery zespoły. Wymieniamy je według kolejności przyjętej przez F. A. I. — **Aéro-Club von Deutschland, Aéro-Club de France, Reale Aéro-Club d'Italia, Aéro-Klub Repub. Ceskoslovenske.**

Niemcy zgłosiły 15 aparatów w tem 6 typu BF 108 z silnikiem Hirth HM8, 5 typu Fi 97 z silnikiem HM8, oraz 4 typu Kl 36 z silnikiem HM8, lub Argus As17. Oto lista pilotów niemieckich w porządku numerów konkursowych: Morzik Fritz (Nr. 11), Lusset Robert (Nr. 12), na nr. 13 pilot jeszcze nie wyznaczony, Untucht Robert Nr. 14), dr. Pasewoldt Georg (Nr. 15), Francke Carl (Nr. 16) Hirth Wolf (Nr. 17), Osterkamp Theo (Nr. 18), Jung Werner (Nr. 19), dwudziestego nr. niema, Eberhardt Kraft (Nr. 21), Polte Willi (Nr. 22), Seidemann Hans (Nr. 23), Krüger Ernest (Nr. 24), Rodig Helmut-Wasa (Nr. 25), Tamm Reinhold (Nr. 26).

Jeśli chodzi o zespół pilotów — mamy do czynienia z materjałem świetnym, wypróbowanym w tysiącach kilometrów przelatanych, zaprawionych w dziesiątkach zawodów. Kpt. Seidemann, brał udział w Challenge'u 1932, Fritz Morzik, as atutowy zespołu niemieckiego, dwukrotny zdobywca puharu Challenge'u w 1929 i 1930. W roku 1932 zajął 3-cie miejsce. A dalej Polte, jeden z najbardziej znanych pilotów komunikacyjnych, Hirth słynny rekordzista szybowcowy i pozostali, z których wielu brało udział w r. 1932 w Challenge'u berlińskim.

O maszynach niemieckich doprawdy niewiele można powiedzieć. Jak każdy z konkurentów, Niemcy zazdrośnie strzegą tajemnicy swych trzech typów samolotów zgłoszonych do zawodów. Z całą pewnością jednak możemy stwierdzić, że są to aparaty dobre i znakomicie przygotowane do zawodów.

O innych zespołach — następnym razem.

S. G-ski.

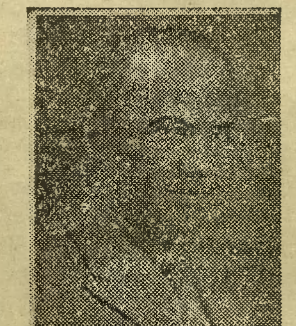
Polska ekipa challenge'owa











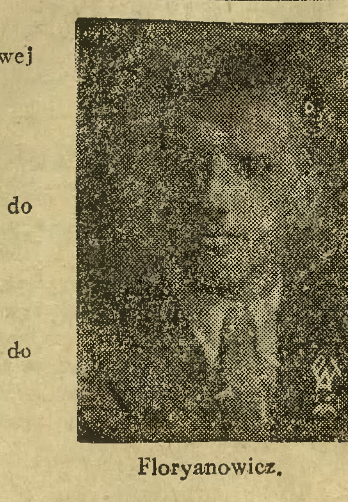












W pierwszym rzędzie od lewej do prawej: Grzeszczyk, Płonczyński, Skrzypiński,
W drugim rzędzie od lewej do prawej: Włodarkiewicz, Dudziński, Karpiński.
W trzecim rzędzie od lewej do prawej: Buczyński, Giedgowd, Bajan.

Balcer. Floryanowicz.

Szef sztabu generalnego armji szwedzkiej w Belwederze

W sobotę pan Marszałek Piłsudski przyjął w Belwederze w obecności gen. Gąsiorowskiego szefa sztabu generalnego armji szwedzkiej gen. maj. Oskara Nygrena, który przybył w towarzystwie szwedzkiego attache wojskowego mjr. Lavala i adjutanta.

Nowy pociąg osobowy do Gdyni

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie podaje do wiadomości, że poczynając od 2 września rb. pociągi Nr. Nr. 617 i 618 komunikacji Warszawa Gł. — Iłowo **przedłuża się do Gdyni przez** Laskowice — **Tczew — Gdańsk.**

W związku z tem zmienia się rozkład jazdy tych pociągów jak następuje:

Poc. Nr. 617 poczynając od 2 września będzie odchodził jak dotychczas z poziomu dolnego dworca Warszawa Główna o godz. 19.15 **i przychodził do Gdyni o godz. 6,23 dnia następnego.**
stępnego.

Poc. Nr. 618 poczynając od 3 września będzie odchodził z Gdyni o godz. 21.03 i przychodził na dolny poziom dworca Warszawa Główna o godz. 8.54 dnia następnego.

Akcja Straży Pożarnych w czasie powodzi

Zarząd Związku Straży Pożarnych Rzplitej wyłonił specjalną komisję, która zajmie się opracowaniem dla straży pożarnych szczegółowych instrukcyj w sprawie prowadzenia akcji ratunkowej w czasie powodzi. Równocześnie straże pożarne z terenów zagrożonych możliwością powodzi będą specjalnie szkolone w zakresie ratownictwa oraz zaopatrzone w specjalny sprzęt ratowniczy.

GŁOSY I ODGŁOSY.

Sensacja czy intryga?

(i) Jedno z pism paryskich „Echo de Paris" puściło w ruch niedorzeczną sensację w formie depeszy z Berlina. Mowa w niej jest o polsko-niemieckim traktacie handlowym, o jakiejś tajemniczej polskiej osobistości, o jakiejś tajnej klauzuli, któraby pociągnęła za sobą na wypadek zaangażowania się Niemiec w jakiś konflikt deklarację neutralności ze strony polskiej. Cel tej deklaracji obliczony jest na wywołanie wrażenia, że „coś się psuje" w stosunkach polsko-francuskich. Prasa polska potraktowała tę bujdę zagraniczną tak jak należało. Niektóre tylko pisma i to opozycyjne wzięły ją na serjo.

„Kurjer Warszawski", podając tę „wiadomość" — stwierdza:

„Jak ogólnie wiadomo, nie ma wogóle traktatu handlowego polsko-niemieckiego. Istnieje tylko prowizorjum, znoszące wojnę celną. Poza tem nikt jeszcze nie słyszał o tem, by umowy handlowe zawierały tajne klauzule polityczne. Szerzenie tego rodzaju wierutnych nonsensów i wymysłów i to na domiar w przededniu sesji genewskiej i w trakcie rokowań o pakt handlowy, jest bardzo podejrzane i szkodliwe".

„Polska Zbrojna" pisze, że „informacje" tego rodzaju graniczą często z szantażem i podobne są do kaczek dziennikarskich przypominających potwora z jeziora Nees.

„Dobry Wieczór" tak ocenia ów fabrykat zagraniczny:

„Wiadomość istotnie ciekawa. Bardziej sensacyjna, niż ta benzyna robiona z wody. Ale... tymczasem jeszcze nie istnieje wogóle traktat handlowy polsko-niemiecki. Prasie francuskiej, puszczającej w świat takie bzdury proponujemy dalszy ciąg produkcji masowej: benzyna z wody, a woda — z głowy".

„Czas" zauważa że podobne intrygi są znamienne dla pewnych metod politycznych obecnie stosowanych. Jest to robota systematyczna, mająca na celu poróżnienie Polski z Francją a może wywarcie nacisku na oPlskę, aby coprędzej przystąpiła do paktu wschodniego.

Niewątpliwie, że poważna prasa francuska wypowie się zdecydowanie przeciwko kolportowaniu podobnych fałszerstw.

Wartość bojowa „cywilnych" samolotów

i możliwości przemysłu lotniczego Niemiec

Paryski „Le Journal" zamieszcza artykuł o lotnictwie niemieckiem. Niemcy — pisze dziennik — posiadają obecnie najlepsze porty lotnicze w Europie oraz odpowiednią liczbę specjalistów mechaników i pilotów.

Teoretycznie Niemcy nie posiadają lotnictwa wojskowego, jednakże lotnictwo cywilne jest niezwykle silne. Aparaty cywilne można podzielić zasadniczo na dwie grupy: samoloty t-wa Lufthansa oraz samoloty Deutscher Luftsport Verbandu. Ta druga grupa składa się z aparatów, nadających się conajwyżej do służby wywiadowczej i łącznikowej.

Samoloty, należące do Lufthansy, mają natomiast większą wartość wojskową. Te samoloty handlowe mogłyby być bardzo szybko przekształcone w aparaty wojskowe. Normalne uzbrojenie aparatu typu Iu-52 składa się z jednego działa 20 mm., z trzech karabinów maszynowych, 6 bomb 100-kilogramowych i 18 bomb 50-kilogramowych. Aparaty te mogą osiągnąć szybkość 240 km na godzinę. Należy zauważyć, że francuskie samoloty do bombardowania mają szybkość o blisko 100 km. mniejszą i mogą zabrać ze sobą o wiele mniej środków wybuchowych.

Junkers G—38, którym będzie się posługiwała armja japońska, może zabrać 12 ton obciążenia i rozwinąć szybkość 185 km. Na pokładzie znajduje się 8 karabinów maszynowych i jedno działo 20 mm.

Dziennik wylicza następnie szereg innych typów samolotów wojskowych, zwracając szczególną uwagę na aparat typu Heinkel—70, który, wioząc 7 osób, może osiągnąć przeciętną szybkość 320 km. na godzinę. W razie przerobienia tego samolotu na samolot myśliwski, możnaby osiągnąć szybkość teoretycznie 500 km. na godzinę.

Dziennik podkreśla przy tej sposobności, że najszybszym aparatem myśliwskim jest obecnie polski aparat PZL, osiągający szybkość 404 km. na godzinę.

Aparat Heinkel 70 można przekształcić również w samolot do bombardowania, mogący unieść od 500 do 700 kg. materjałów wybuchowych.

Na uwagę zasługuje jednak przedewszystkiem zdolność przemysłowa Niemiec. Niemcy mogłyby po upływie 4 miesięcy od chwili wybuchu wojny produkować miesięcznie 210 samolotów i 450 motorów. Ta zdolność niemieckiego przemysłu lotniczego wzrasta z każdym miesiącem.

Że społeczeństwo niemieckie żywo interesuj się lotnictwem, świadczą o tem ostatnie dane statystyczne.

W pierwszem półroczu 1934 roku Lufthansa zanotowała zarówno znaczne wzmożenie się ilości lotów, jak i frekwencji pasażerów. Włączna liczba przebytych w tym okresie kilometrów wynosi 4,7 miljona, co stanowi wzrosto 1 miljon km. (28 procent) w stosunku do roku ub. Liczba pasażerów wzrosła z 31.920 do 49.971 t. j. o 57 procent. Ruch przewozu przesyłek drogą powietrzną wzmógł się o 100 tys. kg. (24 proc.) w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Nieporozumienia japońsko-sowieckie

są jedynie epizodem w rywalizacji o panowanie nad Pacyfikiem

Uwaga prasy paryskiej zwrócona jest szczególnie na wydarzenia, rozgrywające się na Dalekim Wschodzie.

„Petit Journal" zaznacza, że Sowiety przygotowują swe wstąpienie do Ligi Narodów, Japonja zaś ma poważne troski na Pacyfiku, nie jest to zatem moment odpowiedni dla podjęcia niepewnej walki.

Korespondent „Petit Parisien" w Szanghaju podkreśla, że konflikt rosyjsko-japoński mniej jest niepokojący na miejscu, niż widziany z Europy. Tokio i Moskwa — pisze korespondent — dokonywują energicznych demarches dyplomatycznych, które jednak przyjmowane są z uśmiechem, ponieważ wszyscy wiedzą doskonale, że jest to bluf strony przeciwnej.

„Le Journal" wyraża zapatrywanie, że istotny konflikt istnieje między Japonją a Stanami Zjednoczonemi. W rzeczywistości — pisze dziennik — jesteśmy świadkami nowego epizodu tej rywalizacji morskiej, gdzie w grę wchodzi ni mniej ni więcej tylko sprawa panowania nad Pacyfikiem.

NA GRANICY MANDŻURSKO-SOWIECKIEJ.

Według depesz nadesłanych z Mukdenu, rząd mandżurski wyraził swą zgodę na wysłanie do Dairenu japońskich sił lotniczych. Władze mandżurskie zarządziły dalej wzmocnienie oddziałów wojskowych na kolei wschodnio-chińskiej. Z Szanghaj — Kwang wysłano w kierunku Charbina 3 pułki piechoty.

Wojna wisi w powietrzu

Tak twierdzi Mussolini

W mowie wygłoszonej onegdaj, po zakończeniu manewrów apenińskich, Mussolini stwierdził że teren, który wybrano na manewry, odpowiada warunkom geograficznym, jakie istnieją na wschodnich granicach Italji.

„Nikt w Europie nie chce wojny, — mówił Mussolini — alew ojna wisi w powietrzu i może wybuchnąć w każdej chwili. Sytuacja w końcu lipcu br. była ta sama, co w końcu lipca 1914 roku. Włochy, rzucając swe wojska na granicę Brenneru i Kar ntji, zażegnały kryzys. Gdyby nie stanowisko Włoch, doszłoby do komplikacyj, których rozwiązanie nastąpićby mogło tylko przy pomocy armat. Naród włoski musi być wychowany nietylko w duchu militaryzmu, ale i wojowniczości. Życie polityczne i duchowe narodu winno opierać się na koniecznościach wojskowych. Ponieważ niektóre narody idą w górę, a inne schodzą w dół, jest rzeczą oczywistą, że mimo dobrej woli konferencyj i protokółów wojna przez wszystkie wieki będzie towarzyszyła losom narodów"

Dalsze rugi

polskich robotników we Francji

Paryski „Matin" donosi z Lille, że nastąpiły nowe wyjazdy robotników polskich, zatrudnionych w szybie 6 i 10 kopalni Escarpelle. Polacy zostali odstawieni samochodami ciężarowemi do granicy. Podróż ich jest opłacana przez dyrekcję kopalni. Nowy transport wyjeżdża 31 bm.

Komitet generalny bezrobotnych dep. Nord postanowił zorganizować marsz bezrobotnych na Lille w październiku.

Mimo przykrego doświadczenia chcą jeszcze pożyczyć

Pertraktacje o amerykańską pożyczkę „surowcową" dla Niemiec

Londyński „Daily Express" donosi z Nowego Jorku, że pomiędzy bankami amerykańskiemi i angielskiemi odbywają się tajne narady w sprawie udzielenia Hitlerowi pożyczki. Mimo doznanych w Niemczech doświadczeń, bankierzy amerykańscy skłonni są jakoby udzieli Niemcom nowego kredytu, o ile przyjmą one następujące warunki:

1) na zabezpieczenie tych nowych kredytów Niemcy złożą wszystkie depozyty, posiadane poza granicami Niemiec, bądź w Wielkiej Bryatnji, bądź w Ameryce;

2) wzamian za nowe kredyty Niemcy zwolnią z „zamrożenia" niektóre kredyty z przed dwóch lat;

3) uzyskane obecnie kredyty, a w każdym razie znaczna ich część miałyby być zużyte w Ameryce na zakup surowców, których Niemcy obecnie tak bardzo potrzebują.

Bankami amerykańskiemi, które zainteresowane są w powyższych pertraktacjach są — według „Daily Express" — Federal Reserve Bank w Nowym Jorku, National City Bank i Bank Morgana.

Nowy skandal polityczny w Austrji

Landbund sprzedał swe głosy narodowym socjalistom!

Z Wiednia donoszą: W biurach Landbundu policja przeprowadziła rewizje. Sekretarz b. klubu parlamentarnego Landbundu po przesłuchaniu przez policję popełnił samobójstwo.

Podczas rewizji znaleźć miano dowody, świadczące o niesłychanym skandalu politycznym. Głosy Landbundu złożone przeciwko nowej konstytucji austrjackiej w parlamencie miały być zapłacone gotówką przez centralę partji narodowo-socjalistycznej w Monachjum. Obciążony jest przedewszystkiem b. wicekanclerz Winkler, który dnia 24 lipca zbiegł do Czechosłowacji.

Aleje króla Jana Sobieskiego

w Brukseli

W Brukseli odbędzie się uroczystość nadania nazwy nowowybudowanej alei, prowadzącej z Brukseli na tereny Wystawy Światowej, która zostanie otwarta w roku przyszłym. — Aleja nazwana będzie imieniem króla Jana Sobieskiego. Będzie to jednocześnie jedna z najpiękniejszych alei, która połączy Brukselę z nowobudującą się dzielnicą Heyzel.

Podpalacze z Pomorza

skazani w Berlinie na ciężkie więzienie

Z Berlina donoszą: W Szczecinie zakończony został wielki proces przeciwko zorganizowanej grupie osób, która w latach 1928 — 1933 na Pomorzu dokonała szeregu podpaleń. Oskarżony był oprócz samych podpalaczy szereg osób za oszustwa asekuracyjne. Sumy, wypłacone tytułem odszkodowania przez oszukane zakłady, przekroczyły 3 miljony marek. W 110-ciu wypadkach oskarżonych udowodniono bezpośredni lub pośredni udział w podpalaniu. Wyrok procesu był następujący: głównego oskarżonego Spoerke skazano na 15 lat ciężkiego więzienia, 4 osoby na 6 lat, 5 lat i 8 mies., 4 lata oraz 3 lata, cztery inne na ciężkie więzienie do 2 i pół lat, względnie 8 miesięcy więzienia.

Zgon historyka Emila Bourgeois

W Paryżu ogłoszono wiadomość o zgonie wybitnego uczonego historyka Emila Bourgeois, profesora honorowego Sorbony i Szkoły Nauk Politycznych oraz członka Akademji Nauk Politycznych i Moralnych.

Emil Bourgeois urodził się w r. 1857. Napisał szereg wybitnych dzieł historycznych, jak „Historja tajnej dyplomacji w 18-ym wieku", „Źródła do historji Francji w 17-ym wieku", „Historja polityki zagranicznej od 1610 do 1919 r." Ostatnią jego większą pracą było „Przyczyny i odpowiedzialność wielkiej wojny".

Gorączkowa budowa autostrad w Niemczech

Budowa autostrad w Niemczech postępuje w wzmożonem tempie. Budowę autostrady Elbląg — Królewiec rozpoczęto w grudniu 1933 r., zatrudniając na początku 100 robotników. W początku sierpnia br. zatrudnionych było już 5400 ludzi. Ogólna ilość robotników osiągnie w najbliższym czasie cyfrę 6.000.

Dodać trzeba, że przy budowie autostrad w Niemczech wogóle w tej chwili pracuje 46.500 robotników

Koszty budowy autostrady Elbląg — Królewiec oblicza się na 75 miljonów marek. Dotychczas inwestowano 14 miljonów marek.

Czeski dyrektor poczt w Brnie defraudantem

W Mirosławiu na Morawach dokonano w ub. m. włamania do miejscowej kasy pocztowej, przyczem zrabowanych zostało około 30 tys. koron czeskich.

Obecnie przyznał się do dokonania sfingowanego włamania sam kierownik poczty Kriż, czołowy działacz wśród miejscowej mniejszości czeskiej i zastępca niemieckiego burmistrza. Pozornego włamania dokonał do kasy, z której pieniądze zdefraudował, z tego powodu, że miał tego samego dnia oddawać kasę w związku z mianowaniem go dyrektorem w Dyrekcji Poczt w Brnie. Defraudanta aresztowano.

W Rzeszy nie wolno posługiwać się alfabetem łacińskim

Poczta Rzeszy wprowadziła we wszystkich działach obrotu wewnętrznego (stemple, formularze nadawcze, litery aparatów telegraficznych (pisownię niemiecką (gotycką).

W przyszłości alfabet łaciński używany będzie wyłącznie w obrocie międzynarodowym.

Jak uczą grzeczności sprzedających — w Anglji

W dużych magazynach londyńskich spotyka się od czasu do czasu panią, która przy wybieraniu zakupów okazuje zły humor, jest niesłychanie wybredna, wymagająca, przebiera we wszystkiem, każe sobie pokazywać to i tamto, odrzuca z grymasem, słowem wystawia cierpliwość i nerwy sprzedających na ciężką próbę.

Pani ta, która koniec końców nic nie kupiwszy wychodzi z magazynu, składa później dokładny raport właścicielowi lub dyrekcji o zachowaniu się ekspedjentek i personelu i biada tym lub tej, których wskaże jako nieuprzejmych lub nerwowych.

Pani ta jest — jak można się domyśleć z tego — płatną urzędniczką, która pełni funkcje sui generis detektywa, próbującego sprowokować obsługę magazynu do nieuprzejmego gestu lub słowa.

W kilku wierszach

Na wniosek najwyższego dowództwa partji, minister spraw wewnętrznych Rzeszy postanowił, że osoby, uprawnione do posiadania legitymacyj S. A., S. S. lub P. O., mogą się nią legitymować i **NIE POTRZEBUJĄ INNEGO DOWODU OSOBISTEGO.**

W Berlinie powstało konsorcjum niemiecko-chińskie, które zawarło umowę z rządem nankińskim na **BUDOWĘ LINJI KOLEJOWEJ JU-SZAN PRZEZ NAN-CZANG DO PINGHSIANG.** Całkowity materjał na budowę toru i sprzęt kolejowy dostarczony będzie z Niemiec. Nowa linja kolejowa mieć będzie około 300 klm., a jej budowa ukończona ma być w r. 1936.

Niezwykła eksplozja wydarzyła się w Dahlem na przedmieściu Berlina. Mała **ELEKTRYCZNA LODOWNIA DOMOWA EKSPLODOWAŁA GWAŁTOWNIE** w chwili wyłączenia prądu. Dwie osoby, znajdujące się w pobliżu, zostały bardzo poważnie ranione i odstawione do szpitala.

Małżonka znanego powieściopisarza amerykańskiego Sinclair Lewisa, przebywająca od pewnego czasu w Berlinie, otrzymała **POLECENIE OPUSZCZENIA TERYTORJUM RZESZY,** z powodu jej „wrogiego stanowiska wobec nowego ustroju w Niemczech".

Plac Wolności przed kościołem Wotywnym w Wiedniu przemianowany został na **PLAC DOLLFUSSA.**

Podczas włoskich manewrów apenińskich wydarzył się **TRAGICZNY WYPADEK SAMOLOTOWY.** Samolot posuwający się z szybkością 200 km., zawadził skrzydłem o sznur balonu na uwięzi, spadł na ziemię i spłonął doszczętnie wraz z lotnikiem kpt. Amico.

Z Rzymu donoszą, że zgodnie z dyrektywami władz centralnych w sprawie **ZWALNIANIA URZĘDNIKÓW KAWALERÓW,** dymisjonowano trzech podestów w prowincji Alessandria (Piemont), mianując na ich miejsce trzech kandydatów żonatych.

Głównym **REZULTATEM ŚWIATOWEJ KONFERENCJI ŻYDOWSKIEJ,** która obradowała w Genewie, jest zwołanie w r. 1935 światowego kongresu żydowskiego i postanowienie wzmożenia bojkotu handlowego Niemiec hitlerowskich.

Z Rzymu donoszą, że w kołach watykańskich żywe zadowolenie wywołała demarche arcybiskupów argentyńskich, brazylijskich i chilijskich w celu spowodowania **PRZERWANIA DZIAŁAŃ WOJENNYCH POMIĘDZY BOLIWJĄ I PARAGWAJEM** w przeddzień kongresu eucharystycznego w Buenos Aires. Koła te żywią nadzieję, że demarche uwieńczona będzie pełnem powodzeniem.

Naskutek **STRAJKU DRUKARZY** Dublin jest w dalszym ciągu pozbawiony wszystkich gazet codziennych i czerpie wiadomości bądź z prasy prowincjonalnej, bądź angielskiej. Informacje bieżące są podawane do wiadomości publicznej za pomocą kursujących po mieście samochodów, zaopatrzonych w głośniki.

Z Moskwy donoszą, że stratostat automatyczny „Radjosonda", wypuszczony ze znajdującego się w ekspedycji polarnej łamacza lodów „Jermak", pobił światowy rekord, **OSIĄGAJĄC WYSOKOŚĆ 23 KM.**

Podoficer marynarki brytyjskiej Wiliam Brewer **PRZEPŁYNĄŁ PRZESTRZEŃ MIĘDZY GIBRALTAREM A ALGECIRAS,** wynoszącą 5 mil. w czasie 204 minut. Cały szereg pływaków starało się dokonać tego wyczynu sportowego, jednakże nie udawało się im z powodu silnej fali.

Prezydent Stanów Zjedn. Roosevelt i gen. Johnson ustalili szereg zarządzeń niezbędnych dla **REORGANIZACJI NARODOWEGO URZĘDU ODBUDOWY** (N. R. A.).

W więzieniu w Filadelfji zbuntowani **WIĘŹNIOWIE PODŁOŻYLI OGIEŃ** w kilku miejscach. Pożar strawił jeden niewielki budynek. Celem opanowania sytuacji przybyły pospiesznie oddziały policji.

Rzeka Ganges przybrała w ciągu ostatnich 24 godzin tak bardzo, iż poziom wody wynosi obecnie 11 metrów. Szczególne niebezpieczeństwo zagraża miastu Arrah. Wskutek wylewu pod wodą znajduje się ok. 50 miejscowości.

Żona profesora Dyhrenfurth'a, kierownika ekspedycji międzynarodowej w Himalajach ustanowiła **REKORD KOBIECY W TURYSTYCE GÓRSKIEJ,** zdobywając w towarzystwie męża szczyt „Queen Mary" wysokości 24.605 stóp w łańcuchu górskim Karakorum.

W Tokio otrzymano wiadomości o **CHOROBIE MARSZAŁKA CZANG-KAI-SZEKA**

Żegluga i porty

Z życia portów polskich

GDYNIA

— (ż) **Ruch statków w porcie gdyńskim.** W tygodniu od 13 do 19 bm. weszło do portu gdyńskiego i wyszło w morze 178 statków o pojemności 157.538 ton, z tego weszło 89 statków o pojemności 77,031 ton, a wyszło 89 o pojemności 80.507 ton. Ogólny obrót wyniósł 146.152,5 ton, z tego wyładowano 18.015,2 ton, a załadowano 128.137,3 ton. Nasza bandera znajdowała się na czwartem miejscu.

— (ż) **SS. „Pułaski"** wiozący wycieczkę do Sztokholmu i Helsingforsu przybył onegdaj do Sztokholmu. Pasażerowie są bardzo zadowoleni z przebiegu wycieczki. Pogoda ładna.

— (ż) **Duński motorowiec „Java"** o pojemności 8681 ton przybył bezpośrednio z Hong-Kongu z ładunkiem nasion sezamu.

— (ż) **Statki linjowe ładujące w porcie:** ms. Erland do portów Lewantu (Bergenske); ss. Irena do Amsterdamu (Reinhold); ss. Hero do Bremy (Prowe); ss. Roland do portów Lewantu (Bergenske).

— **Będą ładować do środy bież. tygodnia:** ss. Ursa do zachodniej Nowergji (Bergenske); ss. Melilla do Portugalji ,Hiszpanji i Marokka (Bergenske); ss. Irisen do Antwerpji (Żegl. Polska); ss. Chorzów do Rotterdamu (Żegluga (Polska); ss. Capella do Tallina i Helsinek (Żegl. Polska).

— **Statki oczekiwane w porcie:** ss. Irene z Amsterdamu 28 bm. Reinhold, żm. Erna z Odense iArhus 27-28 bm. Reinhold, ss. J. C. Jacobson z Kopenhagi 29 bm. Reinhold, ss. Scanyork z N. Yorku 29 bm., Am. Sc. Line, ss. Alfa z Sycylji 31 bm. PAM, ms. Gotland 29 bm. z portów Lewantu, Bergenske. (k).

GDANSK

— (ż) **Statki oczekiwane.** W porcie gdańskim oczekiwane są następujące statki: polski ss. „Lublin" z Hull — PAM; polski ss. „Lech" z Londynu — PAM; szw. ss. „Gunhild" — PAM; norweski ss. „Bravore" z Kłajpedy — PAM; duński ss. „Paul Möder" — PAM; szw. ss. „Ebersborg" — PAM; szw. ss. „Viking" — Bergenske; niem. ss. „Melitla" — Bergenske.

— (ż) **Statki na wyjściu.** W dniu wczorajszym wyszły z portu gdańskiego: polski ss. „Cieszyn" do Rotterdamu z drobnicą — PAM; ss. „Clara" do Bordeaux z węglem — Autra; fin. ss. „Orient" do Buenos Aires z drobnicą — Bergenske.

Posiedzenie Rady Nadzorczej
Polskiego Transatlantyckiego Tow. Okrętowego S. A. Linja Gdynia — Ameryka

(ż.) Na posiedzenie Rady Nadzorczej Polskiego Transatlantyckiego Tow. Okrętowego S. A. Linja Gdynia — Ameryka, które odbędzie się w Kopenhadze przy udziale duńskich udziałowców, wyjechali z Warszawy: pp. Leonard Możdeński, dyr. Depart. Morskiego Min. Przem. i Handlu, Konrad Patek, dyrektor Gabinetu Ministra Przem. i Handlu, Robert Ceceniowski, dyrektor Depart. Taryfowego Min. Komunikacji, dyr. Mieczysław Biesiekierski, delegat Min. Opieki Społ. Stefan Lenartowicz, dyrektor Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy, Aleksander R. Leszczyński, dyrektor naczelny Linji Gdynia — Ameryka, i Roman Kutyłowski, dyrektor organizacji Amerykańskiej Linji Gdynia — Ameryka.

Wymienieni członkowie Rady wyjeżdżają z Gdyni okrętem „Warszawa" dnia 27 bm. i powracają tym samym okrętem dn. 31 bm.

Stacja Mareograficzna nie jest należycie wykorzystywana

(ż) W pobliżu Kapitanatu Portu znajduje się piękny murowany domek, odznaczający się tem, że niema on okien tylko mocne dębowe drzwi, które są zawsze zamknięte na cztery spusty.

Na domku tym widnieje napis: „Stacja Mareograficzna Centr. Biura Hydrograficznego". Wewnątrz znajdują się precyzyjne aparaty i instrumenty, notujące stan wody w porcie. Codziennie rano drzwi domku otwiera urzędnik Obserwatorjum Morskiego, który odczytuje stan wody z dnia poprzedniego i podaje do wiadomości publicznej.

Wskazania te jakkolwiek stanowią bardzo ciekawy materjał orjentacyjny i statystyczny, to w praktyce codziennej nie mają zastosowania, gdyż jak wspomnieliśmy wyżej, biuletyny wychodzą zawsze z poprzedniej doby.

Piloci oraz kapitanowie statków, którzy chętnie w razie potrzeby chcieliby dowiadywać się o stanie wody, informacyj tych od Stacji Mareograficznej otrzymać nie mogą.

Czy nie dałoby się lepiej wykorzystywać cennych urządzeń tej stacji dla potrzeb ruchu nawigacyjnego? Jeśli niemożliwe jest zatrudnienie jednego urzędnika na stałe, któryby informował o stanie wody, to może dałoby się wybić w ścianie jakieś okienko, oświetlić wnętrze Stacji i umożliwić odczytywanie z zewnątrz stanów wody, rejestrowanych przez aparaty.

Statek „Baty" uszkodzony w kanale Kilońskim

(ż) Jak nam donoszą, statek czechosłowacki firmy Bata „Little Evy", utrzymujący stałą komunikację towarową między Gdynią a Hamburgiem, zderzył się onegdaj w kanale Kilońskim ze statkiem sowieckim „Berezyna" i odniósł poważne uszkodzenia dziobu z lewej burty. „Little Evy" musiała przerwać rozpoczętą podróż i udać się do doku w Kiel celem dokonania remontu. „Little Evy", pojemności 1200 ton jest dobrym naszym znajomym jako stały gość portu gdyńskiego. Przywozi ona dla f-y Bata maszyny i surowce.

Grupa oficerów rumuńskich zwiedziła Gdynię

(ż) W końcu ubiegłego tygodnia przybyło do Gdyni 7 oficerów marynarki rumuńskiej, celem zwiedzenia miasta i portu. Grupa oficerów rumuńskich przybyła do Polski na kurs instruktorów Związku Strzeleckiego, jaki odbywał się w Spale. Obecnie po zakończeniu kursu goście rumuńscy odbywają wycieczkę po Polsce.

Wielki statek wycieczkowy przybywa do Gdyni

(ż) Norweski yacht parowy „Stella Polaris", od szeregu lat kursujący jako specjalny statek turystyczny przybywa do Gdyni z liczną wycieczką w dniu 2 września br. Piękna sylwetka tego wielkiego parowca o „ptasim dziobie" tak charakterystycznym dla typu yachtowego statku, a na Bałtyku wśród parowców pasażerskich nie spotykana, jest dobrze znana mieszkańcom naszego miasta, gdyż „Stella Polaris" już niejednokrotnie w latach ubiegłych zawijała do Gdyni. (k)

Przemysł, Handel, Rolnictwo, Rzemiosło, Finanse

Pomoc siewna dla drobnego rolnictwa

W maju i czerwcu rb. klęska gradobicia dotknęła powiaty słonimski, baranowicki i stołpecki w woj. nowogródzkiem. Szereg gospodarstw został pozbawiony możności dokonania zasiewów na rok przyszły.

W związku z tem komitet ekonomiczny ministrów na ostatniem posiedzeniu postanowił udzielić pomocy siewnej małej własności rolnej zniszczonych powiatów. Zorganizowanie i rozprowadzenie pomocy siewnej zostanie powierzone woj. nowogródzkiemu.

Fiasko rokowań gospodarczych austro-włoskich

W kołach przemysłowych Austrji panuje duży sceptycyzm w odniesieniu do możliwości pogłębienia stosunków gospodarczych z Włochami. Pertraktacje w sprawie eksportu aparatów elektrotechnicza., maszyn, wyrob. kauczukow., papieru, kapeluszy itd. utkwiły na martwym punkcie. Rokowania pomiędzy przedstawicielami zainteresowanych przemysłów austrjackich i włoskich zostały odłożone do jesieni. Wydaje się wątpliwe, czy zostaną one wogóle podjęte.

Poza trudnościami ogólnemi powstają również komplikacje o charakterze organizacyjna-rynkowym. Przemysł austrjacki nie uważa za możliwe przejęcie ustalonych kontyngentów opartych o systm preferencyjny, bardzo szeroko rozbudowany.

Rosja przeżywa normalny „kapitalistyczny" kryzys

W sowieckiem życiu gospodarczem dają się ostatnio zauważyć objawy analogiczne do objawów kryzysu gospodarczego na zachodzie. „Ekonomiczeskaja Ziźn" donosi, że obroty detaliczne moskiewskiej sieci handlowj spadły w ciągu ostatnich dni o 20 do 25 proc. Pozatem stale rośnie liczba niewypłacalnych dłużników z pośród sowieckich instytucyi gospodarczych, zarówno w stosunkach pomiędzy sobą, jak i wobec sowieckich instytucyj finansowych. Sieć spółdzielcza Ukrainy posiada na sumę 50 miljonów rubli protestowanych weksli klijentowskich. Wśród niewypłacalnych instytucyj znajdują się zarówno wielkie trusty, jak i drobne kartele.

„Ekonomiczeskaja Ziźn" przypisuje to zjawisko zbytniemu liberalizmowi sowieckich instytucyj finansowych i sowieckiego ustawodawstwa cywilnego, zaś spadek obrotów — złej organizacji handlu detalicznego.

P. K. O. zapoczątkowuje potanienie kredytu

W dążeniu do potanienia kredytu P. K. O. obniża z dniem 1 września br. stopę redyskontową od skupu weksli na 4 i pół procent w stosunku rocznym.

Sytuacja na gdańskim rynku zbożowym

(ż) Z początkiem ubiegłego tygodnia zaznaczyła się na gdańskim rynku zbożowym tendencja słaba. W ciągu tygodnia nastąpiła pewna zniżka cen, która jednak spowodowała ożywienie eksportu. Po nieco zniżonych cenach sprzedano dość znaczne ilości zboża eksportowego, szczególnie jęczmienia z krótkiemi terminami do stacji. Załadowanie na statki rozpocznie się już w najbliższych dniach.

Przy końcu tygodnia zbyt już utrudniony przy małym popycie zagranicę Podaż z kraju nadal bardzo wielka. — W ostatnich dniach sprzedano jedynie znaczne ilości jęczmienia pastewnego po cenie Hfl. 4,— cif Antwerpja. Według nadeszłych tu wiadomości, poważny niepokój na rynkach zagranicznych wywołała podaż francuskiej pszenicy, którą w jakościach pierwszorzędnych ofiaruje Francja do Danji taniej, jak żyto polskie. Naogół panowała ostatnio na rynkach zagranicznych tendencja bardzo spokojna. Należy się jednak spodziewać już w niedługim czasie dalszej zwyżki.

Zniżka taryfy na przewóz kamieni

Jak podaje tyg. „Polska Gospodarcza" (zeszyt 34 z dn. 25 bm.) niebawem wejść ma w życie zniżka taryfy kolejowej na przewóz kamieni. Aczkolwiek taryfa ta była od 1929 r. kilkakrotnie zniżana, to jednak okazuje się jeszcze zbyt wysoka wobec ciężkiej sytuacji finansowej gospodarki drgoowej i wobec szczupłych środków, jakiemi rozporządza budownictwo. A ponieważ koszt transportu w cenie kamieni odgrywa rolę decydującą, zniżka stawek przewozowych może wydatnie wpłynąć na ożywienie ruchu budowlanego i ułatwienie budowy i naprawy dróg kołowych.

Stawka przewozowa na kamienie polne w transportach wagonowych na kostkę oraz na kamienie budowlane obtłuczone jest jednakowa i wynosi: 3,50 złotych przy odległości 100 km., 7 zł. przy odległości 300 km., 9 zł. przy odległości 500 km., 12,50 zł. przy odległości 1000 km. — wszystko od tony. Stawki na przewóz kamieni polnych w całych pociągach są niższe wynosząc odpowiednio (w zł. od tony:) 3,50 5,40, 6,20 i 10. Natomiast stawki na przewóz kamieni budowlanych obrobionych są nieco wyższe, a mianowicie odpowiednio (w zł. od tony:) 4,50 8,90, 11,50, 15.

Wzrost eksportu żyta i mąki żytniej

Eksport żyta z Polski w miesiącu lipcu br. wyniósł 14.418 ton, wart. 1.084 tys. Ł., w ciągu zaś pierwszych siedmiu miesięcy rb. ogółem 254.218 ton, wart. 19.091 tys. zł. W porównaniu do roku ub. eksport żyta w ciągu pierwszych siedmiu miesięcy wykazuje wzrost, gdyż w roku ub. wywieziono w tym czasie 145.108 ton. wart. 18.264 tys. zł.

Wywóz mąki żytniej z Polski wykazuje w porównaniu do ub. roku bardzo znaczny wzrost. W ciągu pierwszych 7 mies. roku ub. wywieziono ogółem 11.596 ton wart. 1.597 tys. zł. podczas gdy w tym samym okresie bież. roku 71.107 ton wart. 5.792 tys. złotych.

Komisja do spraw finansowych Ubezpieczalni Społecznych

P. prezes Rady Ministrów w porozumieniu z p. ministrem Opieki Społecznej powołał, na wniosek p. prezesa dr. Henryka Grubera, na członków specjalnej komisji do spraw finansowych ubezpieczeń społecznych następujące osoby: dyr. Jarockiego Piotra, dyr. Nowaka Jerzego, dyr. Lgockiego Jana, nacz. Repeczkę Antoniego, dyr. Weryhę Aleksandra, dyr. Remera Klemensa.

Wiadomości gospodarcze

Krajowe

ULGI I ZNIŻKI DLA ZWIEDZAJĄCYCH XIV TARGI WSCHODNIE.

Wykupujący karty uczestnictwa, uprawniające do zniżki kolejowej na tegoroczne Targi Wschodnie, które odbędą się we Lwowie w czasie od 1 do 16 września br., mogą nabyć we wszystkich placówkach „Orbisu" karty kuponowe na kwaterę (hotele i prywatne kwatery) z całodziennem utrzymaniem oraz szereg zniżek do teatrów, kin muzeuów itd. już od zł 5.10 za dobę pobytu we Lwowie, lub też tylko na całodziennie utrzymanie z takiemi samemi zniżkami już od zł 3,50 za dobę.

ROPA I PRZETWORY NAFTOWE KORZYSTAJĄ Z ULG PRZY PRZEWOZIE

W związku ze zniżką cen nafty na rynku krajowym obniżone zostały również ceny taryfy przewozowej na wszystkie przetwory naftowe w obrocie wewnętrznym oraz na ropę w wysokości 25 proc. od opłat dotąd obowiązujących.

Zniżka taryfy wejdzie w życie od dnia 1 września br. i ma na celu udzielenie przemysłowi naftowemu częściowej rekompensaty za poniesione ofiary z tytułu zniżki cen nafty.

DALSZA ZNIŻKA PIERZA I PUCHU.

Wywóz pierza i puchu wykazuje tendencję malejącą, a w lipcu rb wywieziono zaledwie 1.605 kg pierza, głównie do Francji i Czechosłowacji. Przypuszczać należy, że związek eksporterów pierza, o czem zaczęto mówić w ostatnich czasach, zdołałaby zaradzić złemu przez podniesienie jakości wywożonego towaru i poprawienie jego renomy.

Zagraniczne

ZAKAZY PRZYWOZU W ITALJI.

Od dnia 20 bm. zakazany został przywóz do Italji: serów twardych, smalcu świńskiego, rud cynkowych, kaoliny, bauxytu, celluloidu, superfosfatu, soli potasowych oraz szczotek

DALSZE INWESTYCJE FORDA.

Donoszą z Detroit, że koncern samochodowy Ford Motor Co. w związku z rozszerzeniem swych fabryk podpisał umowę na inwestycje fabryczne na ogólną sumę 5.500.000 dol.

PROJEKTY JAPOŃSKIE WPROWADZENIA MONOPOLU RYŻOWEGO.

Rząd japoński postanowił powołać specjalną komisję, która będzie miała za zadanie wyszukanie środków celem ustabilizowania cen ryżu. Komisja zajmie się również zbadaniem kwestji, czy nie należałoby wprowadzić monopolu rządowego w handlu ryżem. Komisji przewodniczy premjer Okada.

50 WAGONÓW SREBRA DO AMERYKI.

Donoszą z Londynu, że w porcie angielskim Southampton zaokrętowano na wielkim statku transportowym 12.000 sztab srebra, ważących 400 ton wartości 1.250.000 funtów szterlingów. Statek ten odszedł do New Yorku. Dla przewiezienia tego olbrzymiego transportu srebra, największego, jaki dotychczas przeszedł przez ocean, potrzeba było 50 wagonów kolejowych

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 26. Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy Rok V

Nieznaczne zwycięstwo naszej drużyny

na ostatnim etapie polsko-niemieckiego wyścigu kolarskiego Berlin — Warszawa

Czwarty etap wyścigu kolarskiego Berlin — Warszawa, rozegrany na trasie Kalisz — Łódź długości 111 km. zgromadził na starcie w Kaliszu 31 zawodników. Na metę w Helenowie wpadła grupa 9-ciu zawodników. Na czele tej grupy znajdował się Kiełbasa. Pojedynek na finiszu zakończył się jednak zwycięstwem Niemców, którzy zepchnęli Polaka aż na piąte miejsce. Różnica pomiędzy Polakiem a pierwszym z Niemców wyraża się cyfrą 0,2 sekundy.

Wyścig wygrał zwycięsca wszystkich czterech etapów Scheller (Niemcy) w czasie 3:46:48, 2) Figay (Niemcy), 3) Krueckel (N), 4) Hupfeld (N), 5) Kiełbasa (Polska). Czterej ostatni mieli czas 3:46:48,2, 6) Weiss (N), 7) Balzer (N), 8) Lipiński (P), 9) Hauswald (N), 10) Konopczyński (P), 11) Kapiak (P), 12) Zieliński (P), 13) Oberbeck (N), 14) Moczulski (P), 15) Fuhrman (N), 16) Olecki (P), 17) Więcek (P), 18) Korsak-Zaleski (P), 19) Wierz (N), 20) Kranzer (N), 21) Michalak (P), 22) Urbaniak (P), 23) Wasilewski (P), 24) Loeber (N), 25) Boehm (N), 26) Schellhorn (N).

Ogólny czas zespołu niemieckiego na etapie czwartym wynosił 24:42:51,4. Czas zespołu polskiego 24.51:08,6 sek.

Wyścig rozegrany był na oczach wielotysięcznej publiczności. Na torze w Helenowie zebranych było ponad 5000 osób. Obecni byli m. in. przedstawiciele władz państwowych i konsul niemiecki.

Warszawa, 27. 8. (PAT). Wczoraj odbył się ostatni etap biegu kolarskiego Berlin — Warszawa na odcinku Łódź — Warszawa. Etap przyniósł pierwsze zresztą bardzo nieznaczne zwycięstwo drużynowe polskim zawodnikom. Czas najlepszych 6-ciu Polaków na tym etapie wynosi 30 godz. 33 min. 2 sek. Czas 6-ciu najlepszych Niemców 30 godz. 33 min. 40,4 sek.

Na ostatnim kilometrze bieg prowadził Urbaniak, który też pierwszy wpadł na Dynasy, ciągnąc za sobą całą grupę zawodników niemieckich i polskich. Na torze dynasowskim rozegrała się pomiędzy Urbaniakiem a Niemcem Wirtem walka o pierwsze miejsce, w której zwyciężył Wirt wpadając na metę pierwszy w czasie 5 godz. 2 min. 45 sek.

Dalsze miejsca zajęli: drugie Urbaniak 5 godz. 2 min. 45,2 sek., 3 Krueckel 5 godz. 2 min. 45,4 sek. 4 Hauswald 5 godz. 2 min. 45 sek. 5 Korsak-Zaleski 5 godz. 2 min. 45,8 sek. Ze wszystkich zawodników startujących w biegu najlepszy czas na wszystkich etapach uzyskał zawodnik niemieckich Hauswald 25 godz. 4 min. 16,5 sek.

Ulice stolicy, któremi przejeżdżali zawodnicy były szczelnie obstawione tłumami publiczności.

Niemcy lepsi o 4 godz. 41,2 sek.

Warszawa, 27. 8. (PAT) Wynik ogólny biegu kolarskiego Berlin — Warszawa jest następujący:

Pierwsze miejsce zajęli Niemcy, mając na całym dystansie czas 151 godz. 3 min. 12,2 sek. Czas Polaków wynosił 155 godz. 44 min. 24,2 sek. Przewagę Niemiec wyraża się cyfrą 4 godz. 41,2 sek.

Przykra porażka naszych piłkarzy w Białogrodzie

Jugosławja — Polska 4:1

Białogród, 27. 8. (PAT). W Białogrodzie wobec 14 tysięcy widzów rozegrany został międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Jugosławja o puhar P. Prezydenta Rzplitej. Mecz zakończył się przykrą porażką Polaków w stosunku 1:4 (0:2).

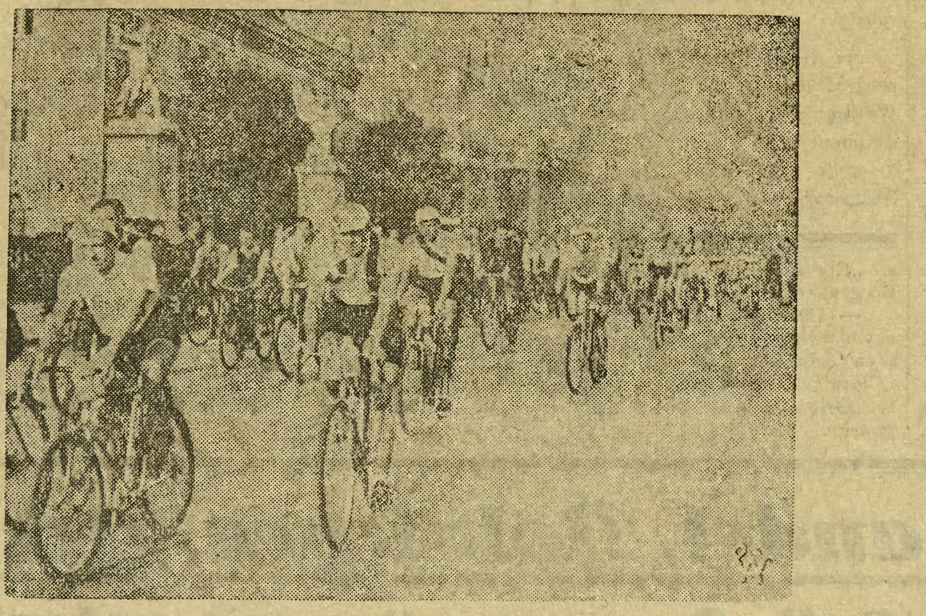
W pierwszej połowie zaznaczyła się przewaga Jugosławji. Drużyna ta była szybszą i lepiej zgrana. Twardy teren był również niedogodny dla stanowiska graczy polskich. Reprezentacja grała zresztą jeden z najsłabszych meczów i przez 45 minut nie potrafiła poważnie zagrozić gospodarzom.

Po zmianie pól gra się wyrównała. Polacy grają o wiele lepiej. W drużynie polskiej zawiódł przedewszystkiem atak. Wyróżnić można jedynie Wilimowskiego. Resztą grała słabo. W pomocy nieźle gra Kotlarczyk i Zyźka, natomiast środkowy pomocnik Cebulak jest najsłabszy na boisku. Obrona naogół stała na wysokości zadania. W bramce Keller uległ kontuzji już w drugiej minucie. Zastąpił go zatem rezerwowy Frymarkiewicz.

Bohaterem spotkania był Sekulicz, który sam zdobył trzy bramki dla Jugosławji. 4-ta bramka była dziełem Marjankievica. Jedyną bramkę dla Polaków zdobył Wilimowski w 9 min. drugiej połowy. Sędziował Rumun Xifando.

Polacy byli bardzo życzliwie przyjmowani przez tłumy publiczności. Przed zawodami odegrano hymny narodowe. Po zawodach poseł Rzplitej Polskiej wręczył nagrodę P. Prezydenta Rzplitej kapitanowi drużyny jugosłowiańskiej.

Start w wyścigu kolarskim Berlin — Warszawa



Kolarze polscy i niemieccy, uczestniczący w wyścigu kolarskim Berlin — Warszawa wkrótce po starcie, na ul. Unter den Linden w Berlinie.

Polska stumetrówka

Walasiewiczówna pobiła rekord światowy w biegu na 100 metrów

Warszawa, 27. 8. (PAT). W ramach eliminacyjnych zawodów lekkoatletycznych w Warszawie rozgrywanych na Stadjonie Wojsk Polskich startowała Walasiewiczówna atakując rekord świata na dystansach 100 i 200 m. Próba pobicia rekordu na 100 m. udała się znakomicie. Najlepsza lekkoatletka świata pobiła swój własny rekord ustanawiając wynik czasu 11,7 sek., nowy maksymalny wynik światowy. W biegu na 200 m. Walasiewiczówna uzyskała doskonały czas 24,5 gorszy jednak od rekordu światowego.

Tłoczyński międzynarodowym mistrzem Polski w tenisie

Warszawa, 27. 8. (PAT). W niedzielę w Warszawie na centralnym korcie Legji odbyły się finały w międzynarodowych zawodach tenisowych o mistrzostwo Polski. Tytuł mistrza zdobył w grze pojedyńczej panów Tłoczyński, w grze pojedyńczej pań — Horn; w grze podwójnej panów — Austrjacy Artens i Metaksa. W grze mieszanej — para Horn — Artens.

Warszawa — Gdańsk 1:0

Zwycięstwo stolicy nad piłkarzami gdańskiemi

Warszawa, 27. 8. (PAT). Na stadjonie Wojsk Polskich odbyło się międzymiastowe spotkanie piłkarskie Warszawa — Gdańsk. Zwyciężyła drużyna warszawska 1:0 (1:0).

Pierwszy dzień mistrzostw pływackich Polski

W sobotę, na basenie przy ul. Łazienkowskiej rozpoczęły się trzydniowe mistrzostwa pływackie Polski przy niezwykle licznym udziale zawodników i dużem zainteresowaniu publiczności.

Zawody wypadły pod względem sportowym i organizacyjnym doskonale. Walki w poszczególnych biegach były bardzo zacięte, klasa zawodników naogół dość wyrównana.

Wyniki techniczne w konkurencjach mistrzowskich przedstawiają się następująco:

100 m. dowolnym pań: 1) Morawska (Delfin) 1:26,8 sek. Wyniki stosunkowo słabe, ale klasa zawodniczek wyrównana.

100 m. dowolnym panów. Od startu wyrwał się i prowadził Niemiec Wille (Gliwice) wygrywając bieg w czasie 1:01,9 sk.

100 m. klasycznym panów: 1) Pollak (Hakoah Bielsko) 1:24,4 sk.

200 m. klasycznym pań: 1) piętnastoletnia Kandlówna (Hakoah Bielsko) 3:32,1 sek.

400 m. dowolnym panów: 1) Karliczek 5:30 sek. Zawodnik ten prowadził od startu i miał międzyczasy: na 100 m. — 1:11 sek., na 200 m 2:32,6 sek. na 300 m. — 4 min. Na dystansie 300 m. zbliżać się zaczął do Karliczka Bocheński, potem jednak wycofał się z biegu.

4 razy 100 m. dowolnym pań: 1) (EKS.) (Chrust—Kawaletz—Skupin—Hallier) 6:23 8 s., wynik lepszy od rekordu Polski o 5 sek.

Najbardziej emocjonującą konkurencją była sztafeta 3 razy 100 m. stylem zmiennym. Na pierwszej zmianie prowadził Karliczek dla EKS.. Na drugiej — Szrajbman II (Legja) minął Gawlika (EKS.) i przyszedł na pierwszem miejscu. Na trzeciej zmianie Szrajbman I odebrał sztafetę na 2 m. przed Szwankowskim (AZS.), który popłynął wspaniale i bieg wygrał. Wyniki: 1) AZS. (Jastrzębski — Bogu — Szwankowski) 3:51,2 sek., wynik lepszy od rekordu Polski klubowego.

W trampolinie pań zwyciężyła walkover'em Szczygłówna (Crac.), mając słaby wynik 51.10 punktów.

W trampolinie panów wygrał Rudolf Maerz 95.10 pkt.

Po pierwszym dniu mistrzostw punktacja o nagrodę Pana Prezydenta Rzplitej przedstawia się następująco: 1) EKS. 71 pkt., 2) Legja 59 pkt., 3) AZS. 43 pkt., 4) Giszowiec 40 pkt., 5) Hakoah Bielsko 36 pkt., 6) Delfin Warszawa 27 pkt., 7) Cracovia 13 pkt., 8) Unja Poznań 8 pkt.

Polacy na II miejscu

w zawodach strzeleckich w Budapeszcie

Powróciła do Warszawy z Budapesztu reprezentacja Pocztowego PW, która brała udział w zawodach strzeleckich o mistrzostwo pocztowe Europy.

W strzelaniu z postawy stojącej zwyciężył Polak, Hoffman Roman z Poznania. W klasyfikacji ogólnej zawodów reprezentacja polska zajęła w pozycjach klęczącej i leżącej miejsce drugie, podczas kiedy pierwsze miejsce zdobyli Węgrzy.

Walasiewiczówna jedzie do Japonji

Warszawa, 27. 8. (PAT). Walasiewiczówna definitywnie jedzie do Japonji. Zawodniczka nasza wyjeżdża z Warszawy w najbliższy wtorek o godz. 21,30 na Berlin, Paryż i Marsylję. Z portu tego Walasiewiczówna jedzie z zawodniczkami japońskiemi okrętem do Tokjo. W różnych miastach japońskich Walasiewiczówna będzie startowała w okresie półtoramiesięcznym.

Rzut giganta

Oslo, 27. 8. (PAT). Na międzypaństwowym meczu lekkoatletycznym Norwegja Szwecja słynny szwedzki miotacz Andersen ustanowił nowy rekord światowy w rzucie dyskiem, osiągając 52 m. 42 cm.

Grafika gromi Jedność II. 9:1

W rozgrywkach o mistrzostwo klasy C w Toruniu, drużyna drukarzy „Grafika" rozgromiła rezerwę „Jedności" w stosunku 9:1 (6:1).

Śląsk — Kraków — Łódź

Katowice, 27. 8. (PAT). W Chorzowie rozegrany został doroczny trójmecz lekkoatletyczny Śląska — Kraków — Łódź. Zawody przyniosły szereg dobrych wyników. W ogólnej punktacji zwyciężył Śląsk 355 przed Łodzią 276 i Krakowem 162 p.

Międzynarodowy turniej tennisowy w Sopotach

W dalszym ciągu turnieju tenisowego w Sopotach w singlu panów Burwell, Quist i Jones doszli do czwartej rundy. Dr. Grodzicki (Królewiec) uległ Quistowi w stosunku 2:6 i 1:6, Burwell rozłożył Heydenreicha (Lipsk) 6:2 i 6:1. Jones pokonał Rumuna Schmidta 7:5 i 6:0 przyczem był to najładniejszy singl tego dnia. Rumun w doskonałej formie prowadził w pierwszym secie 5:3 mając trzy meczbole załamał się i przegrał.

W grze pojedyńczej pań p. Weber (Berlin) po pokonaniu p. Warhalla 6:3, 6:3 i 6:0 i p. Müller Gdańsk weszła do trzeciej rundy. P. Kaeppel przez pokonanie p. Bock 6:1 i 6:3 weszła również do trzeciej rundy, gdzie spotka się z p. von Ende-Pflügner. Double były również benefisem faworytów. Schwenker — Wodzicka wyeliminowali braci Kollath (Sopot) 6:1, 6:2. Para rumuńska Hamburger — Schmidt wygrali z parą dr. Acher — Heidenreich 6:2, 6:1. Gdańszczanie Bartsch — Neumann pokonali swych lokalnych rywali Braunschweiger — Seller 6:3, 6:4 i ostatni Dixon — dr. Hoenig (Królewiec) wygrali z Hoppe — Koschorek 6:0, 6:2. Ciekawe były mecze w grze mieszanej. Na czoło wysunęło się spotkanie Kappel — Wodziska : Schwartz — Habert. Pierwszy set Kaeppel i Wodziska wygrywają gładko 6:3, drugi kończy się dla nich 4:6 trzeci set jest bardzo interesujący ponieważ setbola przy 6:5 dla Schwartz — Habert wygrywa Kaeppel — Wodziska, przeciwnicy opierają się, stan dochodzi do 9:9, ostatecznie jednak Kaeppel i Wodziska wygrywają 11:9, kwalifikując się do trzeciej rundy.

Dalsze gry Müller — Burwell : Albrecht — Neumann 6:1, 6:4, Warkalla — Stolze : Rohde — Rohde 6:0, 6:4. Do trzeciej rundy tej konkrencji weszła para Sander — Schwenker walkowerem.

Sukcesy „Gedanji"

w turnieju tenisowym w Sopotach

W międzynarodowym turnieju w Sopotach biorą liczny udział członkowie czynnej sekcji tenisowej „Gedanji".

Zgłoszono do turnieju w singlu pań w klasie A. panią Weiwiórowską, singlu panów A. p. Błeńskiego, do singlu B. zgłoszono p. inż. Ruprechta. Do gry podwójnej panów parę Błeński Jankowski. Do mixta Wiewiórowską i Jankowskiego.

W wyniku dotychczasowych rozgrywek p. Wiewiórowska została wyeliminowana przez siódmą rakietę Niemiec p. Koeppel, którą wygrała 6:0, 6:2.

Inż. Ruprecht wygrał z Tischlińskim 6:3, 6:2, Jankowski pokonał Neissa II w trzech setach 9:7, 4:6, 6:3.

Miła uroczystość poświęcenia fabryki

Bydgoska „Fabryka wyrobów papierowych" w własnym lokalu

Jedną z poważniejszych placówek przemysłowych na terenie Bydgoszczy jest „Fabryka wyrobów papierowych" p. Jana Szymańskiego. W ostatnich kilku latach dzięki inicjatywie właściciela nastąpił imponujący rozwój placówki, która dzisiaj przedstawia wartość około 300 tys. złotych i zatrudnia 30 osób. Produkcja obejmuje torebki różnego rodzaju, kartony i opakowania papierowe.

Ubiegłej soboty właściciel fabryki a z nim razem cały personel obchodził uroczyście poświęcenie nowych budynków fabryki połączony z 12-leciem istnienia przedsiębiorstwa. Uroczystego poświęcenia mieszkania i zabudowań fabrycznych dokonał ks. Spychalski, poczem gościnni gospodarze podejmowali gości i cały personel przedsiębiorstwa w jednej z sal fabryki. Jako pierwszy przemówił ks. Spychalski podnosząc serdeczny stosunek jaki panuje pomiędzy właścicielem, a pracownikami. Dalej przemawiali: w imieniu prasy miejscowej red. Górnicki, w imieniu pracowników p. Ohler, przedstawiciel klubu mandolinistów „Lutnia", którego p. Szymański jest pierwszym członkiem honorowym i inni. Mili mandoliniści chcąc sprawić swemu pierwszemu członkowi niespodziankę in corpore stawili się na uroczystość i muzyką wnieśli nastrój radości.

Uroczystość poświęcenia zasługuje tem więcej na podkreślenie bowiem p. J. Szymański wykupił zabudowania z rąk niemieckich, przyczyniając się tem samem do powiększenia polskiego stanu posiadania na ziemiach zachodnich. Fakt ten zasługuje na specjalne podniesienie.

Redakcja „Dnia" składa p. Szymańskiemu jeszcze raz życzenia dalszego pomyślnego rozwoju.

Po kilkunastu latach

przykładnego pożycia małżeńskiego...

Dnia 24 bm. przed wydziałem karnym Sądu Okręgowego w Toruniu odbyła się rozprawa przeciwko pracownikowi kolejowemu Juljanowi Braunowi, oskarżonemu o usiłowane zabójstwo żony Juljanny i robotnikowi kolejowemu Stanisławowi Nowackiemu, któremu zarzucono udzielenie Braunowi pomocy.

Przewodniczył wiceprezes S. O. Krupka, oskarżał p. prok. Marski.

Z przeprowadzonego przewodu sądowego wynika, że żona Brauna, Juljanna, po kilkunastu latach przykładnego pożycia małżeńskiego zaczęła zdradzać męża wykorzystując okresy jego nocnej służby.

Gorszące stosunki swej matki zauważyła najstarsza córka, która nie omieszkała, zakomunikować o tem ojcu. Braun, chcąc przychwycić swą żonę na gorącym uczynku, dnia 13 września ub. r. udał, że idzie do służby, a zamiast tego z fuzją w ręku zaczaił się na kochanka żony.

Po pewnym czasie kochanek przybył, a wówczas Braun zażądał otworzenia drzwi od mieszkania. W niem znalazł kochanka żony, skrytego pod łóżkiem. Był nim syn przyjaciela, Feliks Nowacki.

Po dramatycznej scenie małżeńskiej Braun nakazał żonie opuścić dom. Braunowa udała się do swej matki, zamieszkałej w Małej Nieszawce pow. toruńskim. Braun dzieciom swym zabronił odwiedzania tak matki jak i babki. Dzieci jednak ojca nie usłuchały i odwiedzały matkę, u której jak się okazało, przebywał stale jej kochanek. Wobec tego dnia 10 październik 33 r. Braun udał się do swej teściowej w towarzystwie Nowackiego, ojca kochanka swej żony. Gdy przybyli do domu Januszewskiej, matki Braunowej, Braun uderzył w szyję kochanka żony, który zbiegł do znajdującej się obok komory, i zaczął maltretować leżącą już w łóżku żonę, a gdy ta zbiegła śladem swego kochanka do komory, strzelił przez drzwi z fuzji, raniąc żonę paru śrutami w twarz. W międzyczasie, jak wynika z zeznań świadków, Nowacki groził nożem kuchennym teściowej Brauna, Januszewskiej.

Po przesłuchaniu świadków sąd wydał wyrok uniewinniający obydwu oskarżonych, motywując go brakiem dowodów winy, gdyż zeznania świadków były zbyt chaotyczne, a niektórzy z nich byli w tej sprawie zbytnio zaangażowani.

Osiedle marynarzy im. gen. Zarzyckiego



W ub. tygodniu odbyła się w Gdyni uroczystość poświęcenia „Osiedla Marynarzy im. gen. Zarzyckiego". Osiedle składa się z 20 murowanych domków bliźniaczych wybudowanych przez Gdyńskie Towarzystwo Żeglugowe. Miesięczny czynsz za mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią wynosić będzie ok. 60 zł. miesięcznie z tem, że po 18 latach domki przejdą na własność marynarzy.

Na ilustracji moment poświęcenia Osiedla: 1) Przemawia Komisarz Rządu m. Gdyni inż. pr. FRANCISZEK SOKÓŁ, 2) W grupie uczestników uroczystości stoją b. Minister P. i H. Dr. ZARZYCKI, Wiceminister DOLEŻAL, przedstawiciele Polskiego Związku Armatorów, gdyńskich sfer portowych, Związków Marynarskich i t. p. 3) Ogólny widok Osiedla, położonego w nowej dzielnicy „Witomino".

1.478.000 zł na zasiłki dla bezrobotnych

Komisja budżetowa Funduszu Bezrobocia przeznaczyła na zasiłki dla bezrobotnych robotników w m. wrześniu br. sumę zł 1.478.000. Z sumy tej otrzyma zasiłki około 35.000 osób.

Chełmża

— **Sprostowanie.** W numerze 191 z 25 bm. ma być, że zastępuje dyr. K. K. O. Jaszaka, znajdującego się na urlopie, p. radca Kozłowski, a nie p. radca Kryłowski, jak mylnie wydrukowano.

— W uznaniu bezinteresownej pracy organizacyjnej przy realizacji Pożyczki Narodowej, zostały nadane odznaki pamiątkowe pp.: Augustyniakowi Anastazemu — skarbnikowi Zarządu Miejskiego; Basińskiemu Bolesławowi — skarbnikowi Kasy Urzędu Skarbowego; Brzyskiemu Maksymiljanowi — listonoszowi w Chełmży; Bucholzowi Bronisławowi — naczelnikowi stacji kolejowej; Culickiemu Stanisławowi — naczelnikowi Urzędu Skarbowego; Cymbrowskiemu Tymoteuszowi — emerytowanemu rektorowi Gumińskiemu Janowi — urzędnikowi pocztowemu; Jaśtakowi Klemensowi — dyrektorowi Kom. Kasy Oszczędności; Koniecznemu Leonowi — kierownikowi Agencji Poczt. Telegr. w Dźwierznie; Krajnikowi Ignacemu — st. asystentowi kolejowemu; Kurzętkowskiemu Bronisławowi — burmistrzowi m. Chełmży; Rydlewskiemu Marjanowi — kierownikowi Kasy Urzędu Skarbowego; ks. prałatowi Szydzikowi Józefowi; Szymańskiemu Wincentemu — urzędnikowi pocztowemu; Wieszałkowskiemu Janowi — kierownikowi Agencji Pocztowo-Telegraf. w Rozgartach; Wiśniewskiemu Juljanowi — sekretarzowi miejskiemu; Zacharkowi Janowi — rolnikowi w Chełmży; Zakrzewskiemu Józefowi — inwalidzie ociemniałych; Zeitzowi Leonowi — listonoszowi w Chełmży

— **Nieszczęśliwe wypadki.** Kupiec p. Balcerowicz właściciel sklepu żelaznego przy ulicy Toruńskiej, wchodząc rano do sklepu, pośliznął się tak, że złamał nogę w kostce.

Tego samego dnia w godzinach późniejszych złamała sobie nogę żona p. Riemera, właściciela młyna motorowego przy ul. Paderewskiego, upadłszy na schodach przy schodzeniu do piwnicy.

W sobotę około godz. 9,30 spadła większa ilość tynku ze ściany kamienicy przy ul. Toruńskiej 1, własność p. Roelyowej z Chełmży.

Na szczęście nikt podówczas nie przechodził, a nie trudno o wypadek śmiertelny. Pani B. otrzymała podobno swego czasu nakaz odnowienia domu, przeciwko któremu wniosła zażalenie.

Tak samo spadła przed kilku dniami większa ilość tynku ze ściany domu mieszkalnego p. Kimca przy ul. Szewskiej. I ten wypadek również odbył się szczęśliwie.

— **Na powodzian.** Komitet zawiadamia, że na rzecz ofiar powodzi przyjęto w czasie od 15 do 22 bm. od: p. Małgorzaty Mikołajczykowej z Chełmży 2,— zł; p. M. Błońskiej z Chełmży 2,— zł; p. J. Jarzembowskiego z Chełmży 2,— zł; Tow. Gimn. „Sokół" w Chełmży tyt. zysku z zabawy 26,95 zł; Sodalicji Marjańskiej Żeńskiej w Chełmży tyt. zbioru na akademji z okazji rocznicy „Cudu nad Wisłą" 40,— zł; Cechu krawieckiego i kuśnierskiego w Chełmży 11,40 zł; ze skarbonki u p. Bronisława Górtowskiego, Chełmża 6,54 zł; ze skarbonki z hurtowni tyt. p. Warszewskiego, Chełmża 2,90 zł; ze skarbonki w Kom. Kasie Oszczędności, Chełmża 4,70 zł. Razem dotąd wpłacono 2.445,21 zł. Ponadto złożyli pp.: Władysław Siudziński z Chełmży 6 nowych płaszczy; Józef Jackowski z Chełmży, nowe czapeczki, majtki i pończochy; Wilhelm Lindemann z Chełmży większą ilość odzieży i obuwia.

Kaliska, pow. Starogard

— **Zbiórka na powodzian.** Pracownicy tartaku państwowego w Kaliskach złożyli na rzecz powodzian 300 zł 40 gr jako 1 proc. od poborów urzędniczych przez 3 mies. i ½ dzień ze zarobku robotników. Biorąc pod uwagę, iż z zabawy urządzonej na ten cel uzyskano zł 280, to na niewielką wioskę, jaką jest Kaliska, zebrana kwota stanowi poważną sumę.

10.000 złotych ofiarowała f. „Polskarob"

na budowę Bazyliki Morskiej w Gdyni

Wielka firma przeładunkowa „Polskarob" złożyła za pośrednictwem swego dyrektora Naczelnego Konsula Generalnego Szwecji inż. Napoleona Korzóna sumę 10.000 złotych na budowę bazyliki morskiej na ręce Komitetu budowy bazyliki.

Hojny dar f. „Polskarob" będzie niewątpliwie przykładem również dla innych wielkich firm portowych w Gdyni.

Jak już swego czasu donosiliśmy jedną z pierwszych firm, które złożyły większe ofiary na ten szczytny cel było Konsorcjum Polsko-Francuskie dla Budowy Portu, które na ręce Komitetu złożyło kwotę 25.000 złotych za pośrednictwem dyrektora zarządzającego Konsula francuskiego p. Rogera le Goff.

„Odważny" opozycjonista straszył Pomorzan... Hitlerem

W sobotę, 25 sierpnia przed wydziałem karnym Sądu Grodzkiego w Toruniu odbyła się ciekawa roprawa która doskonale odzwierdla poziom umysłowy oraz „patrjotyzm" pewnych grup społeczeństwa.

Mianowicie w dniu 14 listopada ub. roku, do kupca Karola Zawiślewskiego, posiadającego sklep przy Staromiejskim Rynku w Toruniu, przybył jego stary znajomy z Nowegomiasta, który w rozmowie oświadczył m. in., że jest zwolennikiem rządów t. zw. pomajowych, oraz członkiem BBWR.

Zawiślewski, znany opozycjonista, nie chciał się pogodzić z wywodami swego gościa i oświadczył mu wprost że „**na szczęście istnieją tendencje wysłania do kanclerza Hitlera delegacji, którаby fuehrra poprosiła, aby zajął Pomorze, nadał mu autonomję oraz przepędził sanację**".

Za powyższy użyty przez Zawiślewskiego zwrot, przedstawiający w fałszywem świetle patrjotyzm Pomorzan i mogący wywołać niepokój publiczny, **Sąd skazał go na 6 miesięcy aresztu i 30 zł. grzywny,**

nadał mu autonomję oraz przepędził sanację".

Tajemnicze samobójstwo

kobiety w porcie gdyńskim

Wczoraj w nocy do jednego z basenów portowych rzuciła się jakaś błąkająca się przez parę godzin po terenach portu kobieta.

Plusk wody i mimowolny krzyk, wydany przez desperatkę zaalarmowały pracujących w pobliżu robotników, którzy rzucili się natychmiast na ratunek.

Dzięki szybkiej orjentacji ratujących nieszczęśliwą kobietę wydobyto z topieli i po przywołaniu pogotowia przewieziono w stanie nieprzytomnym do Szpitala SS. Miłosierdzia.

Niestety wszystkie intensywnie stosowane zabiegi celem przywrócenia jej życia okazały się bezskuteczne i tajemnicza kobieta nie odzyskawszy przytomności zmarła.

Policja wszczęła dochodzenia celem stwierdzenia tożsamości ofiary samobójczego zamachu, gdyż przy desperatce nie znaleziono żadnych dokumentów ani żadnego przedmiotu, któreby wskazywały na jej pochodzenie.

Zachodzi tu prawdopodobnie zamach samobójczy na tle nędzy.

Są to bowiem najczęstsze w Gdyni wypadki a powoduje je zbyt lekkomyślne zjeżdżanie się do Gdyni bezrobotnych z całej Polski, którzy znalazłszy się tu na bruku i nie mogąc znaleźć żadnej pracy i minimalnego chociażby zarobku nieraz robią zamachy na własne życie.

Gdynia w sztuce

Związek Grafików Polskich powziął ostatnio inicjatywę zorganizowania ruchomej wystawy, która okrąży wszystkie większe ośrodki artystyczne w kraju.

Przedmiotem wystawy będzie Gdynia i wybrzeże polskie w grafice. W związku z tem przybywają do Gdyni nasi najpoważniejsi graficy, celem przeprowadzenia studjów i opracowywania tematów marynistycznych i portowych.

Od kilku dni bawi już w Gdyni chlubnie znany w świecie malarskim, artysta-grafik J. Wroniecki, profesor Państwowej Szkoły Zdobniczej w Poznaniu.

Prof. Wroniecki przystąpił do dzieła nad teką „Gdynia-port".

Jak zgóry można już przypuszczać, teka jego doskonałych kartonów, wykonanych w różnych technikach graficznych, będzie pierwszorzędnem uzupełnieniem tak skąpej dotychczas marynistyki polskiej.

W wystawie ma wziąć m. i. udział utalentowany drzeworytnik gdyński p. Stanisław Brzęczkowski.

Podgórz

— **Likwidacja finansowa półkolonji letniej.** Ostatnio odbyło się zebranie Zarządu Opieki Rodzicielskiej na którem przeprowadzono likwidację finansową półkolonji letniej w Podgórzu. Półkolonja letnia była czynna od dnia 2—31 lipca i znajdowała się na terenie dobrze zalesionym w koszarach Żymirskiego za zezwoleniem p gen. Maksymowicz-Raczyńskiego, komendanta garnizonu. Kierownictwo kolonji spoczywało w rękach Zarządu Opieki Rodzicielskiej, lekarza szkolnego p. Dr. Balewskiego i kierownika kolonji nauczyciela p. Gignala. Pozatem utrzymywały dyżury podczas wydawania dzieciom pożywienia dwie panie. Półkolonja liczyła od 71—106 dzieci, koszt dziennego utrzymania jednego dziecka wynosił 35 gr. plus pół kg. chleba. Stwierdzono, że w czasie trwania półkolonji dzieci przybrały na wadze od 1—4 kg, co świadczy najwymowniej o należytem spełnieniu przez półkolonję jej celu.

— **Budowa nowego cmentarza.** Z powodu zupełnego wykorzystania wolnych miejsc na starym cmentarzu parafja rzym.-kat. zmuszona jest przystąpić w czasie najbliższym do otwarcia nowego cmentarza, który znajdować będzie się na gruntach obecnie miejskich, obok fortu Batorego. Grunta te zostały odstąpione parafji katolickiej przez Radę Miejską wzamian za grunta proboszczowskie, leżące bliżej miasta.

W celu zrealizowania projektu ogrodzenia i zalesienia pola przeznaczonego pod nowy cmentarz, odbyła się dnia 23 bm. w sali Rady miejskiej konferencja obywatelska, na której przedstawił ks. proboszcz Domachowski obszerne sprawozdanie z dotychczasowych prac wstępnych formalnych i technicznych, apelując do zebranych o zorganizowanie pomocy finansowej i doradczej w celu przyspieszenia budowy cmentarza. Dla usprawnienia akcji wybrano Komitet i dwie sekcje, które rozpoczną natychmiast swą działalność finansową i techniczną. W skład Komitetu weszli znani w mieście z ofiarności obywatele i działacze społeczni.

Dzień w Bydgoszczy

Wtorek 28 sierpnia

Kalendarzyk rzym.-kat.
Poniedziałek: Józefa Kalas — Wtorek: Augustyna b. w Dk

— **Dyżury nocne aptek** od dnia 27. 8. — 2. 9. pełnią: Apteka pod Aniołem ul. Gdańska 60, tel. 385, Apteka przy Placu Teatralnym Mar. Focha 10, tel. 1962 i Apteka Tarasiewicza ul. Orla, 8, tel. 11—46.

REPERTUAR KIN.

ADRIA: — „Wrogowie małżeństwa".
KRISTAL: — „Skandal w Budapeszcie" z Franciszką Gall.
APOLLO: — nieczynne.
MARYSIEŃKA: — „Niewidzialny człowiek" oraz „Syn mimowoli".
REWJA: — „Tancerki z Buenos Aires" (Handel żywem towarem).
BAŁTYK: — „Postrach Arizony" oraz „Sza-

Z miasta

— **Dziś w poniedziałek** przedstawienie na powodzian. Wypełni po cenoch minimalnych ostatni raz **„Pocałunek przed lustrem"**, sztuka Wł. Fodora.

— **Falą Adrjatyku na morze południa**, w dniach od 1. 10. do 13. 10. Wycieczka lądowo-morską: Budapeszt, Wiedeń, Wenecja, Trieste, Pireus, Ateny, Bukareszt, Lwów. Całkowity koszt wynosi zł. 480,—. Informacji udziela i zapisy przyjmuje Pol. Tow. Krajozn. Rynek 1, tel. 764 od 11—13-ej i od 17-ej do 18-ej.

— **Do Lwowa i na kresy wschodnie** tanie wycieczki indywidualne. Wycieczka Palestyna — Egipt — Syrja — Grecja — Turcja — Rumunja od 10 października br. Wszelkie informacje i bilety do nabycia w „Orbisie", Gdańska 15 w Be. De.Te.

— **Legitymacje zniżkowe** nabyte na sezon 1933/34 tracą ważność z dniem 31 sierpnia. Jest to ostateczna okazja wykorzystania kuponów podczas gościny artystów warszawskich.

— **Nowe legitymacje** uprawniające do nabycia biletów z 30% zniżką na sezon 1934/35 wydaje codziennie kancelarja teatru od godz. 10 do 2-ej i od 7 do 8-ej.

— **Koło XII BBWR.** (Skarbowców) — zebranie plenarne dn. 28 bm. o godz. 19 w sali zebrań Rady Grodzkiej przy ul. M. Focha 39.

— **Koło Rodziny Kolejowej I.** Bydgoszcz — Dworzec budynek stacyjny I. piętro pokój nr. 4 zawiadami, że sekretarz Koła I. przyjmuje jeszcze codziennie od godz. 15—15.30 zgłoszenia dzieci w wieku od lat 4 do lat 7 do Przedszkola „Kolejowy Dom Dziecka" (ul. Królowej Jadwigi Nr. 16). Opłata wraz z dożywianiem dziecka wynosi dla pracowników kolejowych (członków Rodziny Kolejowej) 3.50 zł.

— **Czyje rzeczy?** W Zarządzie Miejskim Oddział Porządku Publicznego — złożono następujące znalezione przedmioty: rękawiczki damski, pierścionek damski, łańcuszek srebrny z medalikiem i 1 kanarka. Prawo własności należy zgłosić w wymienionym, urzędzie, ul. Grodzka nr. 25, pokój nr. 19.

— **Złodziej wszedł przez komin.** P. Wacław Pasikowski (ul. Hutnicza 3) zgłosił policji kradzież 17 kamieni szlifiarskich oraz kilka narzędzi. Jak ustaliły dochodznia, złodziej wszedł do warsztatu przez otwór komina.

Mecz piłki nożnej Polska-Niemcy

Pociąg popularny Dancing Bar do Warszawy organizuje „Orbis". Odjazd pociągu z Bydgoszczy dnia 9. 9. o godz. 1,06, odjazd z Warszawy tegoż dnia o godz. 23. Koszt przejazdu w obie strony wyniesie zł. 13,10. Szczegóły w afiszach. Organizacje, towarzystwa i cechy zgłaszające 50 osób otrzymują do dyspozycji cały wagon. 5988

Sejmik piłkarzy Pomorza

Wczoraj odbyło się w Bydgoszczy nadzwyczajne walne zebranie Pomorskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej pod przewodnictwem p. kpt. Laurentowskiego z Torunia. Obrady były niezwykle ożywione i trwały przez cały dzień.

Informator dla przyjeżdżających do Bydgoszczy

Odjazd pociąg. z Bydgoszczy

Toruń—Warszawa 2.37, 6.50, 8.05, 9.57, **12.54**, 13.55, 15.30, 15.58, **18.01**, 19.58 21.35 (tranzytowy), 23.16
Tczew—Gdańsk—Gdynia 0.40, 3.10, 3.56, 5.50 **7.35**, 12.06, 12.13, **12.59**, 13.13, 15.36 **17.17** **20.03**, 20.10
Kościerzyna—Gdynia 8.13, 15.45.
Rynkowo 16.10, 20.25 (w niedzielę i święta od 20. V. — 2. IX.).
Nakło—Piła 0.01, 6.15 **10.35**, 14.45, 19.46
Unisław—Brodnica 4.55 8.11, 13.45 16.10 21.50
Inowrocław—Poznań 2.35, 3.50 6.20, 11.45 13.40, 16.28 18.10, 20.40 **22.25**, 23.15
Wągrówiec—Poznań 5.00, 10.32, 13.26, 18.54
Inowrocław—Karsznice—Herby Nowe 13.40 23.15.

Restauracje i Kawiarnie

Restauracja i Cukiernia Berendt. Wyborowa kuchnia, wyśmienite ciastka

Restauracja „ADRIA", smaczne obiady, wyborowe wódki i piwa, Dworcowa 24.

Szubin

— **Zawody strzeleckie** Z. O. R. Dnia 19 bm. Koło Z. O. R. urządziło zawody strzeleckie. Udział w zawodach był bardzo liczny, a najlepsze wyniki na 50 mtr. uzyskali pp. starosta Dąbrowski, dr. Kuryło i podchor. Grochowski.

— **Nowy oddział „Strzelca"** został zorganizowany w Kowalewie. Na członków zapisały się 22 osoby. Prezesem wybrano ob. W. Pestkę.

— **Zw. Rezerwistów w Kowalewie** zorganizowany został dnia 19 bm. Po referacie wiceprezesa powiatowego p. Popiela zapisało się na członków 33 rezerwistów. Prezesem obrano p. Szalczyńskiego.

Zjazd delegatów Zw. Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów okręgu bydgoskiego

Wczoraj obradował w Bydgoszczy Zjazd delegatów okręgu bydgoskiego Związku Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów. Obrady Zjazdu poprzedziła Msza św. o godz. 9 w kościele św. Wincentego a Paulo na Bielawkach, poczem o godz. 11-tej w dużej sali Resursy Kupieckiej zagaił Zjazd wiceprezes p. Burda, witając pp.: dyrektora inż. Kozubka, nacz. Philippa, kierownika referatu społecznego M. Dzbańskiego, przedstawiciela „Dnia" red. W. Górnickiego, członków Zarządu Głównego oraz licznie przybyłych delegatów z całego Pomorza. Przemówienie zakończył p. prezes Burda **okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzplitej, Pana Prezydenta, Marszałka Piłsudskiego i ministra poczt E. Kalinowskiego.**

Na przewodniczącego Zjazdu powołano p. Sarnowskiego, na zastępcę p. Goca, na ławników p. Brandla i p. Kornowskiego, a na sekretarzy p. Stypę i p. Tomaszewskiego.

Po ukonstytuowaniu prezydjum Zjazdu przemówił w imieniu Dyrekcji poczt p. nacz. Philipp, w imieniu Zarządu Okręgowego Pocztowego PW. p. Dzbański i p. red. W. Górnicki w imieniu Wydawnictw „Dnia". Z Zjazdu jednogłośnie uchwalono wysłać depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzplitej, Marszałka Piłsudskiego i ministra poczt E. Kalińskiego. Podczas krótkiej przerwy nastąpiła wspólna fotografja poczem w dalszym ciągu nastąpiło odczytanie protokółu z ostatniego Zjazdu i wybory komisyj: wyborczo-skrutacyjnej, wniosków i budżetowej. Po sprawozdaniach członków zarządu i dyskusji nastąpiła przerwa obiadowa.

Obszerne sprawozdanie ze Zjazdu zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Puhar „Dnia Bydgoskiego"
„Wpław przez Bydgoszcz" zdobył Sokół III.
Na starcie stanęło około 170 zawodników

Niedzielne zawody pływackie zgromadziły na starcie imponującą liczbę zawodników.

Z upływem godz. 12-tej brzegi Brdy zaroiły się tłumami publiczności oczekującej rozpoczęcia zawodów.

Z prawdziwą przykrością jesteśmy zmuszeni podkreślić **brak należytej organizacji, w tej największej imprezie pływackiej, jaką jest doroczny „wpław przez Bydgoszcz"**. Tak licznie zgromadzona publiczność jak i zawodnicy niezbyt przychylnie komentowali sobie fakt opóźnienia startu o dobrą godzinę.

Pewnie po raz pierwszy w Bydgoszczy zdarzyło się coś podobnego, **że grupa zawodników nie mogąc doczekać się momentu startu popłynęła do mety.**

Zupełnie już „oryginalny" był finisz biegu młodzików. Zawodnicy mylnie poinformowani skierowali się już to do łodzi wzgl. do tarasu B. T. W. W rezultacie zaś tego były zupełnie niepotrzebne targi zawodników, którzy zdezorjentowani walczyli już na pomoście o miejsca.

Największe zainteresowanie wzbudził bieg panów powyżej lat 16 do 25.

W ostrej walce o palmę pierwszeństwa zmierzyło się już od samego startu 3 zawodników i to: Dreger, Zimniewicz i Raciniewski z Sokoła III.

Na specjalne wyróżnienie zasłużył niezwykle ambitny zawodnik Raciniewski, który mimo choroby z powodzeniem nawiązuje walkę z elitą pływaków bydgoskich zdobywając w rezultacie 3-cie miejsce.

Słabą stronę organizacji jedynie można usprawiedliwić masą zawodników, która liczbą przewyższyła najśmielsze oczekiwania.

Techniczne wyniki biegów były następujące:

Panie do lat 16: długość toru 500 m. 1) „Żabka" z Sokoła III czas 7,43 min. 2) Duczyńska z B. K. P. 3) „Jaśka" z Sokoła III.

Panie powyżej lat 16: 1) Górska z B. K. P. czas 7.29 min. 2) „Japonka" z Sokoła III czas 7.31 min. 3) Wojtisówna z Sokoła III czas 7.59 min.

Panowie do lat 16: długość toru 500 m: 1) Suśka z Sokoła III czas 6.24,1. 2) Cywiński — Sokół III czas 6.45.3. 3) Zawiszewski — B. K. P. — czas 6.45.8. 4) Ziółkiewicz — Sokół III. 5) Smoliński — Sokół III. 6) „Wituś" — Sokół III.

Panowie do lat 25: 1) Zimniewicz z Sokoła III (poraz drugi) 2) Dreger. 3) Raciniewski. 4) Czerski. 5) Węglewski. 6) Gawrych. 7) Różański.

W biegu senjorów pierwszy dopłynął do mety Bągorski, drugi dr. Tomaszewski.

Puhar przechodni Redakcji „Dnia Bydgoskiego" dla Klubu który wystawił największą liczbę zawodników i uzyskał najwięcej punktów, **zdobył Sokół III (143 punkty)** przed B. K. P. (127 punktów).

Puhar „Wodnika" B. K. P. zdobyła sekcja Pań B. K. P. (49 punktów) przed Sokołem (24 punkty). Nagrodę przechodnią B. K. P. zdobył Zimniewicz Sokół III (poraz drugi) w czasie 15,45.

Wiadomości z Gdańska

Polskie Konserwatorjum Muzyczne w przededniu rozpoczęcia wykładów

Dyrekcja Polskiego Konserwatorjum Muzycznego Macierzy Szkolnej w Gdańsku przypomina, że lekcje po ferjach letnich rozpoczynają się w sobotę 1 września w nowym lokalu w gmachu b. dyrekcji kolejowej (Am Olivaertor 2/4, pokoje 338-349, II. piętro). Dotychczasowych uczniów obowiązuje plan lekcji, ustalony przed wakacjami.

Przyjmowane są zapisy nowych uczniów na kurs elementarny, niższy, średni i wyższy, do klas: fortepianu, skrzypiec, wiolonczeli, śpiewu solowego, instrumentów dętych, kontrabasu, kompozycji i dyrygowania. Program nauczania obejmuje ponadto szereg przedmiotów, których kolejne studjowanie uzależnione jest od stopnia zaawansowania uczniów. Wykładane są: solfeż rozwój słuchu i poczucia rytmu, ogólne umuzykalnienie, zasady muzyki, harmonja, historja muzyki, formy muzyczne, instrumentoznawstwo, gra zespołowa i śpiew chóralny. Przewidziana jest ograniczona ilość miejsc bezpłatnych dla zdolnych i niezamożnych uczniów.

W najbliższej przyszłości przy Konserwatorjum utworzony zostanie specjalny kurs dokształcający dla **kierowników chórów i dyrygentów orkiestr**, na który złoży się cykl wykładów z dziedziny instrumentacji, analizy partytur dzieł, symfonicznych i oratoryjnych, techniki kapelmistrzowskiej oraz zajęcia praktyczne. Termin otwarcia i dokładny program kursu zgłoszony zostanie niebawem. Wszelkich informacyj udziela sekr. Konserwat., który przyjmuje również zapisy (Am Olivaertor 2/4, pokój nr. 340, II piętro). Godziny biurowe 10—1 i 3 do 6 po poł., w soboty 10—1. Dyrektor przyjmuje codziennie od 12 do 13 w poł.

Zebranie Syndykatu Dziennikarzy Polskich w Gdańsku

W ubiegły piątek odbyło się w sali restauracji Dworca Głównego pierwsze, powakacyjne zebranie plenarne Syndykatu Dziennikarzy Polskich w Gdańsku. Obradom przewodniczył prezes red. Bieńkowski.

Na wstępie uchwalono ofiarować kwotę **100 gd. na rzecz pomocy dla ofiar powodzi.** Kwota ta przekazana zostanie Głównemu Zarządowi Związku Dziennikarzy RP w Warszawie, z równoczesnem uwiadomieniem Gdańskiego Komitetu Niesienia Pomocy Ofiarom Powodzi.

W przeszło 2 godz. trwających obradach omówiono i załatwiono szereg spraw.

Dekorowanie szefa sztabu armji szwedzkiej



W ub. środę I. wiceminister Spraw Wojskowych gen. Kasprzycki udekorował przybyłego do Warszawy szefa sztabu armji szwedzkiej gen. Nygrena orderem Polonia Restituta I-ej klasy. Na zdjęciu w pierwszym rzędzie — od lewej gen. Kasprzycki, gen. Nygren, szef Sztabu Głównego gen. Gąsiorowski.

Ofiary na powodzian

W dalszym ciągu na ręce Komitetu Wykonawczego pomocy dla powodzian wpłacili: robotnicy Taboru Miejskiego 26,15 zł; „Kabel Polski" 2,75 zł; robotnicy Ogrodów Miejskich Zarz. M. 13,20 zł; P. Butowski 20 zł; pracownicy Firmy Bracia Lubomscy 20 zł; A. Piliński 50 zł; Chrześc. Zw. Czeladn. Rzeźn. 58 zł; Cech rzeźnicko - wędliniarski 300 zł; członkowie Cechu Rzeźnickiego 635,70 zł.

Dotychczas zebrano 26.557,98 zł.

Takiej służącej nie życzymy nikomu
Za okradzenie chlebodawców 4 miesiące aresztu

Niema nic gorszego od domowego złodzieja, gdyż upilnować go jest bardzo trudno. Panna Stanisława Kwiatkowska będąc służącą p. Wandy J. (ul. św. Trójcy 18) cieszyła się zaufaniem swej chlebodawczyni. Niestety jednak służąca nie umiała stanąć na wysokości swego zadania i po kilku tygodniach p. J. zauważyła brak bielizny ogólnej wartości 295 zł. Po nitce do kłębka i **wydało się, że bieliznę skradła Stasia.** Sprawa oparła się o policję i w rezultacie Stanisława Kwiatkowska stanęła przed Sądem Grodzkim w Bydgoszczy pod zarzutem okradzenia swej chlebodawczyni. Przewód sądowy w całej rozciągłości potwierdził akt oskarżenia i w rezultacie Sąd skazał pannę Stasię na 4 miesiące **aresztu z za-**

Z całego kraju

Warszawa

OTWARCIE ALEI ŻWIRKI I WIGURY.

W piątek odbyło się przy zbiegu alei Raszyńskiej i Wawelskiej uroczyste otwarcie Alei Żwirki i Wigury, która łączy Warszawę z lotniskiem na Okęciu. Otwarcia dokonał minister Spraw Wewnętrznych Marjan Zyndram Kościałkowski.

Kraków

NOWA POWÓDŹ W POW. LIMANOWSKIM.

W dniu 24 bm. wskutek ulewnego deszczu, trwającego od godziny 16-ej, wezbrały na terenie powiatu limanowskiego potoki do tego stopnia, że wypełniły wszystkie, po ostatniej powodzi rozszerzone koryta rzeczne. Poziom wody wynosił 1 i pół metra ponad stan normalny. O godz. 18-ej wody zaczęły opadać.

WYROK NA ZŁODZIEJA.

Sąd Okręgowy w Tarnowie skazał Franciszka Barana, kierownika agencji pocztowej i kasjera Kasy Stefczyka, za sprzeniewierzenie 6.700 zł. na łączną karę 2 i pół roku więzienia i pozbawienie praw obywatelskich przez lat 5.

Poznań

15-LECIE 14 DYWIZJI PIECHOTY WIELKOPOLSKIEJ.

Prasa poznańska poświęca dłuższe artykuły 14 dywizji piechoty wielkopolskiej, dawnej 1-ej dywizji strzelców wielkopolskich, z okazji 15-lecia istnienia tej dywizji. Dzienniki przypominają przy tej okazji bohaterskie dzieje dywizji z okresu 1918—29. Święto dywizji, które miało mieć bardzo uroczysty charakter, zostało odłożone, a fundusze, przeznaczone na ten cel oddano na rzecz ofiar powodzi.

ATTACHES WOJSKOWI W POZNANIU.

W piątek, po zakończeniu ćwiczeń w Biedrusku odbył się w miejscowym kasynie obiad na cześć attaches wojskowych. Po powrocie do Poznania goście cudzoziemscy wzięli udział w przyjęciu, wydanem przez miasto w złotej sali ratusza. Prócz attaches wojskowych i gen. Nygrena, szefa sztabu generalnego armji szwedzkiej, obecni byli: szef sztabu głównego gen. Gąsiorowski, gen. Orlicz-Dreszer, dowódca O. K. gen. Frank, przedstawiciele władz cywilnych oraz honorowi konsulowie państw obcych w Poznaniu.

Katowice

DOM ŚLĄSKIEJ IZBY RZEMIEŚLNICZEJ.

Izba Rzemieślnicza w Katowicach nabyła na własność dom od zlikwidowanego Górnośląskiego Związku Górniczo-Hutniczego w Katowicach przy pl. Wolności 12. W domu tym znajdą m. in. pomieszczenie wszystkie instytucje rzemieślnicze jak: cechy, związki cechowe, Instytut Rzemieślniczy, Pożyczkowa Kasa Rzemieślnicza, Towarzystwo Czeladnicze, Towarzystwo Opieki nad Młodzieżą Rzemieślniczą itd.

PIELGRZYMKA DO CZĘSTOCHOWY.

Z Katowic wyjechała do Częstochowy trzecia pielgrzymka Polaków ze Śląska Opolskiego w liczbie około 300 osób. Pielgrzymkę zorganizowała dzielnica Śląska Związku Polaków w Niemczech.

Wilno

KATASTROFA LOTNICZA.

W sobotę, o godz. 13,45 z lotniska na Porubanku wystartował do lotu ćwiczebnego członek Aeroklubu Wileńskiego Franciszek Wasilewski lat 20. Po dwukrotnem okrążeniu lotniska w chwili, gdy znajdował się na wysokości około 100 metrów, samolot przechylił się na bok i runął nadół, spadając na ulicę Żwirki i Wigury. Aparat rozbił się kompletnie. Lotnik poniósł śmierć na miejscu.

Sosnowiec

SZCZĘŚLIWE OCALENIE ZASYPANYCH GÓRNIKÓW.

Wskutek wstrząsu tektonicznego w podziemiach kopalni Solvay w Groczcu zasypani zostali zwałami węgla trzej górnicy. Po kilkunastogodzinnej pracy kolumna ratownicza dotarła do nich około północy i zasypanych wydobyła żywych i zdrowych na powierzchnię. Uniknęli oni śmierci dzięki temu, że przez cały czas przebywania w podziemiach mieli dostęp powietrza.

Kutno

ZŁODZIEJ NA URZĘDZIE.

W dniu wczorajszym, na sesji wyjazdowej w Kutnie, Sąd Okręgowy w Łodzi rozpatrzył sprawę b. wójta gm. Krzyżanówek, Szczkowskiego Józefa, który jako prezes spółki wodnej „Miejsc" zdefraudował 13.500 zł. Sąd Okręgowy skazał defraudanta na dwa lata więzienia i 3500 zł. grzywny z zamianą na 6 miesięcy więzienia, pozbawiając go praw obywatelskich na przeciąg 8-iu lat.

Płock

KRADZIEŻ ŚWIĘTOKRADCZA.

W tych dniach popełniono kradzież świętokradczą z kościoła parafjalnego na przedmieściu Płocka Radziwiu. Złodzieje zakradli się do kościoła nocą, rozbili tabernakulum, rozsypali po ołtarzu komunikanty, a puszkę do komunikantów zrabowali, poczem włamali się do zakrystji, gdzie skradli trzy srebrne, złocone kielichy i złotą monstrancję. Rozbili także puszkę do ofiar, która jednak niedawno była opróżniona.

Kielce

FATALNE SKUTKI PALENIA PAPIEROSA W STODOLE.

We wsi Bęczków powiatu kieleckiego w zagrodzie Piotra Szatkowskiego wybuchł pożar, który następnie przerzucił się na sąsiednie zabudowania i zniszczył ogółem 5 domów mieszkalnych i 5 stodół ze zbiorami. W czasie pożaru doznał ciężkich poparzeń Stefan Kózka, którego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala w Kielcach. Pożar powstał wskutek zaprószenia ognia z papierosa przez Szatkowskiego, który sypiał w stodole.

KONGRES EUCHARYSTYCZNY W JĘDRZEJOWIE.

Onegdaj w Jędrzejowie odbyło się uroczyste otwarcie regjonalnego kongresu eucharystycznego. W godzinach rannych na wielkim placu przed kościołem bł. Wincentego Kadłubka odprawiona została przez ks. biskupa Kubickiego Msza Św., w czasie której przystąpiło do komunji przeszło 3.000 dzieci. Po Mszy uformowała się wielka procesja. Popołudniu wygłoszonych zostało kilka przemówień na temat znaczenia kongresu; w godzinach wieczornych przed kościołem bł. Kadłubka odegrano sztukę Caldecrona p. t. „Tajemnica Mszy Św."

Przedłużenie terminu zniżek kolejowych

dla zwiedzających Kresy Wschodnie

Tow. Rozwoju Ziem Wschodnich zainicjowało akcję turystyczną na terenie Ziem Wschodnich, uważając poznanie tych połaci kraju za jeden z ważniejszych czynników zespolenia ich z Rzecząpospolitą.

Dla ułatwienia turystom zwiedzania ziem wschodnich, Min. Komunikacji przyznało znaczne zniżki kolejowe zarówno dla wycieczek, jaki dla poszczególnych turystów, którzy wykupują karty uczestnictwa. Zniżki te obowiązywały pierwotnie na lipiec i sierpień, obecnie zaś zostały przedłużone na wrzesień.

Programy radjowe

Poniedziałek, dnia 27 sierpnia 1934 r.

RADJOSTACJA WARSZAWSKA.

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6,38 Gimnastyka. 7,05 Dziennik poranny. 6,35, 6 53 7,10 Muzyka poranna (płyty). 7,20 Chwilka pań domu. 7,25 Program na dzień bież. 7,30 Rozmaitości. 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw Astr. 12,00 Hejnał z Krakowa. 12,03 Wiadom meteorol. 10,05 Codz. Przegl. Prasy Polsk. 12,10 Muzyka lekka z Ciechocinka. 13,00 Dziennik południowy. 13,05 Muzyka popularna (płyty) 14,00 Wiadom. o eksp. polsk. 10,05 Wiadom gospod. 15,00 Koncert z Katowic. 16,30 Muzyka tan. (płyty). 17,00 Audycja dla dzieci: „Byliśmy na Baraniej Górze" — wygł. p. Al. Janowski (pogadanka). 17,15 Koncert solistów. 18,00 „Praca zawodowa kobiet a obowiązki domowe" — wygł. p. R. Dalborowa. 18.15 W. A. Mozart: Kwintet g-moll (płyty). 18,45 Pogadanka B. Winawera. 18,55 „Życie kulturalne . artystyczne stolicy". 19,00 Rozmaitości. 19,10 Program na dzień nast. 19,15 „W szybie górnośląskim" (tr. z Katowic). 19.40 Piosenki w wyk. chóru Dana. 19,50 Wiadom. sport. 20,00 „Myśli wybrane". 20,02 „W grobowcu Tut Ankh-Amuna" — wygł. p. R. Fajans (feljet.). 20,12 Muzyka lekka. Wyk.: Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego oraz W. Żywolewskiego (gitara) 20,50 Dziennik wiecz. 21,00 Tr. z Gdyni capstrzyku Marynarki Wojennej. 21,02 „Skrzynka poczt. roln." — omówi inż. W. Tarkowski. 21,10 Koncert popul. w wyk ork. P. R. pod dyr. J. Cziminskiego. 21,40 Recital fortep. W. Łabuńskiego. 22,10 „Wybuch wojny — wspomnienia osobiste" — wygł. p. Z. Kisielewski. 22,25 Muzyka tan. 23,00—23,05 Wiadom. meteorol. dla komunikacji lotniczej.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE INNYCH RADJOSTCYJ.

18,15. **Wilno.** Recital śpiew. Teodorji Wiederney - Czosnowskiej.

18.30 **Moska. WZSPS.** Koncert symfoniczny.

18,55. **Kraków.** „Dookoła Czatyrdahu" — wygł. dr. Wł. Dobrowolski.

19,15. **Katowice.** „W szybie górnośląskim".

19,15. **Wilno.** Słuchow. „Królewna z Białowieży" — fragm. z powieści „Szczęście Haneczki" — M. Szprykówny.

20,00 **Londyn (Regional).** Wieczór Wagnerowski. Tr. z Queen's Hallu.

20,45 **Strasburg.** Festiwal Wagnerowski pod dyr. Emila Coopera. (Tr. z Vichy).

21,02 **Kraków.** „Lasy w Polsce i ich znaczenie w gospodarstwie społecznem" — wygł. inż. St. Wyrwiński.

21,10. **Wiedeń.** Koncert symfoniczny.

22,25. **Lwów.** Recital śpiew. Dawida Gabla

Wtorek, dnia 28 sierpnia 1934 r.

RADJOSTACJA WARSZAWSKA

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6,30 Gimnastyka. 7,05 Dziennik poranny. 6,35, 6,53. 7,10 Muzyka poranna (płyty). 7,20 Chwilka pań domu. 7,25 Program na dz. bież. 7,30 Rozmaitości. 11,57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astron. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12,03 Wiadomości meteorol. 12,05 Codz. Przegl. Prasy Polskiej. 12,10 Koncert zesp. H. Adamskiej-Grossmanowej. 12.30—13,00 Międzynarodowe Zawody Samolotów Turystycznych. 13,00 Dziennik południ. 13,05 Audycja dla dzieci: „W starym sadzie" pióra Rostafińskiej Choynowskiej (obrazek). 14,00 Wiad. o eksporcie polsk. 14,05 Wiadomości gospodarcze. 16,00 Godzina muzyki lekkiej w wykonaniu ork. „Hollywood" pod dyr. Z. Górzyńskiego i L. Lawińskiego (wesołe monologji). 17,00 „Skrzynka P. K. O." 17,15 Koncert solistów. 18,00 „Maków podhalański" — wygłosi p. St. Kaszycki (odczyt). 18,15 Koncert popoł. z Ciechocinka w wyk. ork. symf. pod dyr. B. Szulca. 18,45 „Turniej lotniczy rozpoczęty" (pogadanka). 18,55 „Chwilka lotnicza i przeciwgazowa". 19,00 Rozmaitości. 19,15 Muzyka lekka. Wyk.: E. Zielińska (cytra) i zesp. harmonistów. 19,50 Wiadom. sport. 20,00 Myśli wybrane". 20,02 Fragment z „Pana Tadeusza" Adama Mickiewicza (Kwadr. poet.) 20,12 „Dzidzi" — operetka w 3 aktach. W I-ej przerwie: Dziennik wiecz. w II-ej przerwie: Wiad. rolnicze. 22,15 „O wyzyskaniu sił wodnych" — wygłosi inż. H. Herbich (odczyt). 22,30 Muzyka taneczna z danc. „Paradis". 23,30 — 23,05 Wiadomości meteorol. dla komunik. lotniczej.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE INNYCH RADJOSTACYJ.

18,55 **Kraków.** „Stary Kraków" — **w opr. dr.** J. Dobrzyckiego.

19,30 **Lahti.** Koncert z udz. Małgorzaty Trombini-Kazuro.

20,00 **Londyn.** (National Programme). Koncert symfoniczny z Queen's Hallu.

20,00 **Praga.** „Piekielne szczęście" — opretka Benesza.

20,10 **Wiedeń.** Msza c-moll Mozarta. Tr. z Salzburga.

20,30 **Stockholm.** **„Faust"** — opera Gounoda — (akt 2 i 3). Transm. z Opery Królewskiej.

20,45 **Medjolan.** **„Wiedeńska Krew"** — operetka Jana Straussa.

MUZYKA LEKKA WYPOCZYNKIEM PO PRACY.

Wśród zadań, jakie ma do spełnienie Polskie Radjo, nie małą rolę odgrywa problem zapewnenia słuchaczom po pracy godzin przyjemnego wypoczynku. Kwestja wypoczynku jest dziś bowiem bardzo poważnie dyskutowaną sprawą eugieniki społecznej. Psychologiczne doświadczenia wykazały, że najłatwiej, najszybciej i najgruntowniej wypoczywa się po pracy w czasie słuchania beztroskiej muzyki.

Każdemu pracującemu człowiekowi radjo przynosi lekką muzykę kilka razy na dzień. Rano, gdy ludzie szykując się do pracy, nie mają czasu na specjalne skupienie, nadaje się przez radjo lekką muzykę, przeplataną pożytecznemi informacjami — i co ważniejsze — gimnastyką, tak potrzebną mięśniom dla nabrania sprężystości na cały dzień.

W południe, w porze obiadowej małych miasteczek i wsi, po południu, gdy wracają do domu urzędnicy — i wieczorem, kiedy są znużeni całodzienną pracą przemysłowcy, handlowcy i rzemieślnicy, radjo znowu nadąję muzykę lekką, wesołą, taką właśnie, jaka jest potrzebna nerwom znużonym tempem współczesnego życia.

Podział muzyki lekkiej na odcinki, specjalnie uwzględniające potrzeby różnych grup społecznych i zarobkowych, jest bodaj po raz pierwszy — przed innemi radjofonjami — zastosowany do celów programu radjowego. Podział ten zapewni wszystkim tak potrzebną dziś godzinę wypoczynku. A więc odpoczywajmy przy muzyce.

OLIMPJADA LOTNICZA W RADJO.

Dnia 28 bm. rozpoczyna się w Warszawie czwarty zkolei „Challenge de Tourisme International" przyu dziale lotników Niemiec, Francji Włoch, Czechosłowacji i Polski.

Polski Radjo w szeregu transmisyj podawać będzie bezpośrednio wrażenia z przebiegu zawodów informując o nich radjosłuchaczy całej Polski.

Otwarcie „Challenge" odbędzie się w obecności Pana Prezydenta Rzplitej, członków rządu i korpusu dyplomatycznego.

Wszyscy zawodnicy polscy i obcy zostaną przedstawieni p. Prezydentowi, który dokona przeglądu poszczególnych ekip.

RADJO URATOWAŁO LOTNIKA.

Lotnik angielski Grierson, który wystartował ze stolicy Islandji do lotu przez Grenlandję do Kanady, musiał przerwać swój lot i wylądować na niezamieszkałym brzegu Grenlandji. Statek rybacki „Derwisz" otrzymał drogą radjową wezwanie Grirson o ratunek. Lotnik powiadamiał, że wylądował pomyślnie i że ma żywności na 10 dni. Na poszukiwanie zaginionego udały się 4 statki duńskie, które odnalazły lotnika na pustynnem wybrzeżu Grenlandji. Grierson odleciał rychło potem do Angmagsalik I znowu radjo uratowało życie ludzkie.

I. N. n. 4-34. 6001

POSTANOWIENIE. W sprawie odroczenia wypłat kupca Romana Krzymińskiego z Chojnic, Sąd Grodzki w Chojnicach na posiedzeniu w dniu 22 sierpnia 1934 postanawia, ustalony postanowieniem z dnia 25 maja 1934 r. termin odroczenia wypłat przedłużyć o dalsze trzy miesiące to jest do 22 listopada 1934 r.

Chojnice, dnia 22 sierpnia 1934 r.

Sąd Grodzki.

I. N. n. 8-34. 6000

OBWIESZCZENIE. Firma „Ceres" Tow. z o. p. w Brusach wniosła o odroczenie wypłat w myśl rozp. z 6 marca 1928 r. Termin do rozpatrzenia wniosku wyznacza się na 18 września 1934, o godzinie 10 przed południem w niżej podpisanym Sądzie. Wierzyciele mogą przybyć na rozprawę celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Chojnice, dnia 20 sierpnia 1934 r.

Sąd Grodzki.

OBWIESZCZENIE

Dnia 30 sierpnia 1934 r. o godz. 10-tej w Kornatowie pow. Chełmno, sprzedam w drodze licytacji zbiór żyta z 41 morgów w ilości 246 ctn. Zbiórka reflektantów u p. Chrzanowskiego. 6007

(—) **Kwiatkowski Komornik Sądu Grodzkiego rew. I. w Chełmnie.**

OBWIESZCZENIE

Dnia 30 sierpnia 1934 r. o godz. 12-tej w Lisewie pow. Chełmno, sprzedam w drodze licytacji: 70 ctn. pszenicy w kłosie. Zbiórka reflektantów w oberży p. Otręby. 6003

(—) **Kwiatkowski Komornik Sądu Grodzkiego rew. I. w Chełmnie.**

Km. 1153-34. 6004

OBWIESZCZENIE
o opisie i oszacowaniu nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu Rewiru I. zamieszkały w Grudziądzu ul. Groblowa 33 na zasadzie art. 668 k. p. c. obwieszcza, że w dniu **11 września 1934 r. o godz. 10,00** rano zostanie dokonany opis i oszacowanie nieruchomości Aleksandra Szpittera w Łasinie pow. Grudziądz, położonej w Łasinie pow. Grudziądz a oznaczonej w wykazie hipotecznym Sądu Grodzkiego w Grudziądzu „Łasin karta 531".

W związku z powyższem, na zasadzie § 2 art. 668 k. p. c. wzywa się wszystkie osoby, zainteresowane w cytowanym art. k. p. c. wyszczególnione, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli ich prawa stanowią przeszkodę do egzekucji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. w Grudziądzu.

Do akt Km. Nr. 1021-34. 5998

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmży, urzędujący w m. Chełmży przy ul. Dworcowej Nr. 8 obwieszcza, że na dzień 19 września 1934 r. został wyznaczony opis nieruchomego majątku Chełmża tom XXX karta 645 wzgl. Chełmża tom 42 karta 802 własność firmy „Fama" w Chełmży, i to położonego w Chełmży przy ul. Dworcowej.

W związku z powyższem, na zasadzie § 2 art. 668 K. P .C. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do pomienionej nieruchomości lub jej przynależności.

(—) Gramowski, Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmży.

W sobotę, dnia 25 b. m., zmarł nagle nasz nieodżałowanej pamięci Kolega

ś. p.

Richard Jacob

właściciel apteki „Pod lwem" w Toruniu

w wieku 77 lat.

Śp. Zmarły był zawsze nam miłym Kolegą, to też pamięć o Nim trwale zachowamy,

6009

Właściciele aptek w Toruniu.

---

†

Dnia 24 sierpnia 1934 r. o godzinie 9, zasnęła w Bogu, kilkakrotnie zaopatrzona Sakramentami św., po dłuższej chorobie, nasza najukochańsza siostra, ciocia, stryjenka, bratowa i szwagierka

ś. p.

Aniela z Streblów Ostoja-Lniska

wdowa po ś.p. Szambelanie Dr. Hipolicie Ostoja-Lniskim, lekarzu pow. chojnickim

W głębokim smutku

rodzeństwo i rodzina.

Eksportacja zwłok odbyła się z domu żałoby do kościoła parafjalnego w niedzielę dnia 26 bm. o godz. 18. Ceremonje pogrzebowe rozpoczną się w poniedziałek o godzinie 10.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się 5996

Sygnatura: Km. 1755-33. 6013

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wyrzysku Jan Rostek, mający kancelarję w Wyrzysku ul. Rynek nr. 7 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 października 1934 r. o godz. 10-tej w Wyrzysku odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Stefana Drożdżyńskiego kupca w Łobżenicy nieruchomości położonej w Białośliwiu, składającej się: 1) z 2 domów mieszkalnych murowanych połączonych przybudówką, 2) chlewu murowanego, 3) 2 szop z drzewa, podwórza z ogrodem 24 a 30 mtr. kw., roli 23 a 80 mtr. kw., oraz innych przynależności wskazanych w opisie z dnia 24 kwietnia 1934 r. Nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną Białośliwie liczba 10 w Sądzie Grodzkim w Wyrzysku.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 16.476,85 cena zaś wywołania wynosi zł. 12.357,64.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.647,70 oraz przedłożyć zezwolenie odnośnej władzy na nabycie i przewłaszczenie nieruchomości.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzech nie będą przeszkodą do licytacji cji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Wyrzysku, ul. Bydgoska nr. 125, sala nr. 12.

Wyrzysk, dnia 24 sierpnia 1934 r.

Komornik: (—) Jan Rostek.

Do akt Km. Nr. 390-34. 5999

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmży urzędujący w m. Chełmży przy ul. Dworcowej Nr. 8 obwieszcza, że na dzień 17 września 1934 r. został wyznaczony opis nieruchomego majątku Brąchnowo tom VI. karta 64 własność małż. Feliksa i Zuzanny Mądrzejewskich w Brąchnowie położonego w Brąchnowie pow. Toruń.

W związku z powyższem, na zasadzie § 2 art. 668 K. P. C. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do pomienionej nieruchomości lub jej przynależności.

(—) Grąmowski, Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmży.

Sygnatura: Km. 1506-33. 6012

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wyrzysku Jan Rostek mający kancelarję w Wyrzysku ul. Rynek Nr. 7 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaję do publicznej wiadomości, że dnia 6 października 1934 r. o godz. 10-tej w Wyrzysku odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Jana Orlińskiego, kupca w Wyrzysku nieruchomości: położonych w Bąkowie i Komorowie pow. wyrzyskiego o ogólnej powierzchni 8.68.82 ha. Na Bąkowie znajdują się: 1) dom mieszkalny (fachówka), 2) chlew murowany, 3) stodoła (fachówka), 4) szopa i przybudówka z desek, oraz innych przynależności wskazanych w opisie z dnia 26 kwietnia 1934 r. Nieruchomości mają urządzoną księgę hipoteczną Bąkowo 35 i Komorowo 15 w Sądzie Grodzkim w Wyrzysku.

Nieruchomości oszacowane zostały na sumę zł. 6.510,00 cena zaś wywołania wynosi zł. 4.882,50.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 651,00 oraz przedłożyć zezwolenie odnośnej władzy na nabycie i przewłaszczenie nieruchomości.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą pszeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. Na nieruchomości Bąkowo l. 35 w dziale III pod nr. 16 zapisane jest 1.000 dol. amer.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Wyrzysku, ul. Bydgoska nr. 125 sala nr. 12.

Wyrzysk, dnia 24 sierpnia 1934 r.

Komornik: (—) Jan Rostek.

Rutynowanej koresp**o**ndentki

biegle piszącej na maszynie ze stenografją i znajomością buchalterji poszukuje instytucja handlowo-przemysłowa. Zgłoszenia do Administracji „Gazety Morskiej" 'Gdynia, pod „H. P." 6008

Wezwanie do złożenia ofert.

Kwatermistrzostwo Centrum Wyszkolenia Podoficerów Lotnictwa w Bydgoszczy, ogłasza przetarg na dostawę chleba czysto-pszennego, z mąki 65% przemiału, w bochenkach 300 gramowych. Dzienne zapotrzebowanie chleba wyniesie około 110 kg.

Oferty, z podaniem ceny jednostkowej za 1 kg, w kopertach zalakowanych, winne wpłynąć do Kwatermistrzostwa najpóźniej do dnia 29 sierpnia br.

Do oferty należy dołączyć kwit Kasy Skarbowej na wpłacone wadjum w wysokości 100 zł, oraz zaświadczenie (dyplom) subskrypcji Pożyczki Narodowej.

Otwarcie ofert i przetarg odbędzie się w dniu 30 sierpnia 1934 r. o godz. 8,30 w Kwatermistrzostwie C. W. P. Lotn. Zl. 1026-8

Kwatermistrz C. W. P. Lotn.:

(—) Adamski, por. int.

Sygnatura: Km. 1318-34. 6010

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru I. Kazimierz Tustanowski, mający kancelarję w Bydgoszczy, ul. Dworcowa Nr. 57 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 sierpnia 1934 r. o godz. 9,30 w Bydgoszczy ul. Gdańska Nr. 34 odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Zdzisława Zdebskiego, składających się z obrazów olejnych, albumów i papieru rysunkowego oszacowanych na łączną sumę zł. 690,—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Zl. 284-8

Bydgoszcz, dnia 7 sierpnia 1934 r.

Komornik: (—) K. Tustanowski.

Sygnatura: Km. 1486-34. 6011

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru I. Kazimierz Tustanowski, mający kancelarję w Bydgoszczy, ul. Dworcowa nr. 57, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 sierpnia 1934 r. o godz. 10,00 w Bydgoszczy, ul. Al. Mickiewicza nr. 3 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Alfonsa Dybowskiego, składających się z pianina „Sommerfeld", oszacowanego na łączną sumę zł. 1000,— Ruchomość można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Zl. 285-8

Bydgoszcz, dnia 7 sierpnia 1934 r.

Komornik: (—) K. Tustanowski.

Przedstawiciela poszukujemy na Bydgoszcz, Toruń, Grudziądz i okolice. Pożądani Panowie z branży cukierniczo-czekoladowej. Oferty do fabryki chałwy

„Kairo" Łódź, Andrzeja 80.

5997

OBWIESZCZENIE

Dnia 30 sierpnia 1934 r. o godz. 10-tej w Kamlarkach pow. Chełmno, sprzedam w drodze licytacji: 120 ctn. pszenicy w kłosie. Zbiórka reflektantów w maj. Kamlarki. 6002

(—) Kwiątkowski Komornik Sądu Grodzkiego rew. I. w Chełmnie.



Przed kupnem

przekonaj się

Najlepsze, najtańsze rowery, opony i wirówki kupisz z gwarancją w firmie

B. WOJEWSKI

Wejherowo, Sobieskiego 2 i Gdynia, Starowiejska 26.

Pracownia trykotaży

wykonuje po cenach korzystnych i pierwszorzędnej jakości swetry, komplety damskie i dziecięce, skarpetki, pończochy, nadrabianie stopek i t. p. Gdynia, Śląska, ZUPU m. 12. (5873

Potrzebna

dziewczyna do wszystkiego z dobrem gotowaniem i praniem od pierwszego. Dwór Morski, p. Świecie. 6005

Kreślarza

technicznego fach zdobędziesz na korespondencyjnych (jedynych w Polsce z prawem wydawania świadectw) lub słuchowych Kursach Kreśleń Technicznych inż. Latour'a, Warszawa, Traugutta 6. 4601

Jadalnię,

sypialnię, masyw. dębową ze spadku, krawiecką i inne maszyny do szycia, maszyny do pisania, różne obrazy, elektrolux, wózek dla chorych, bardzo korzystnie poleca „Sala Licytacyjna" Bydgoszcz, Gdańska 42. 6014

Zabawki

i piśmienne artykuły tanio do sprzedania. Wiadomość: „Dzień Grudziądzki" (5942

Okazja!

Nowe zabudowania masywne o powierzchni 1.140 mtr. kwadr. (długości ca 70 m.) przy dworcu nadające się na składnice, warsztaty wszelkiego rodzaju — sprzeda korzystnie K. K. O. miasta Grudziądza. (5943

Truskawki,

Rabarbar, Szparagi

Teraz najlepsza pora do sadzenia. Najtańsze, najlepsze i najpewniejsze u

Br. Nowackiego

Okonin (5716

poczta i kolej **Mełno.**

TORUN

3 pokoje

z kuchnią, łazienką, służbowym, do wynajęcia. Wiadomość: Toruń, ul. Matejki 28, m. 19, w godz. 9—12 i 16—18, 5991

Poszukuje się

pokoi

oddzielnych dla artystów Teatru Ziemi Pomorskiej. Oferty z ceną do Dyrekcji Toruń, Poniatowskiego 1, m. 5. 5993

Kapelusze

damskie najmodniejsze w dużym wyborze, najtaniej poleca Leokadja Ekowska, Toruń, Szeroka 37. 5994

Poszukuję pokoju

z używalnością łazienki przy

rodzinie

niemieckiej. Warunek: konwersacja w języku niemieckim. Wiadomość: Toruń, Poniatowskiego nr. 1, m. 5. 5993

---

1 ewentualnie

2 pokoje

skromnie umeblowane z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Toruń, Mickiewicza 80 m. 2. 5889

Smaczne śniadania, obiady, kolacje, dobrze pielęgnowane napoje poleca

Śniadalnia Marjan Kopliński

Toruń, Szeroka 25. 5925

Rewolucja

w Kiermaszu Światowym

który został przeniesiony na Staromiejski Rynek 30, (dawniej F. C. Hamerscy). Tysiące artykułów za bezcen Oddziały: Poznań, Toruń, Gdynia. 2389

Instalacje elektryczne

dla siły i światła wykonuje tanio i fachowo zakład elektryczny. A. GOMOWSKI Toruń, Mickiewicza 88 5431.

Buchalter,

księgowy, korespondent lub urzędnik rachunkowy i manipulacyjny poszukuje pracy. Oferty do „Dnia Pomorskiego" Toruń. 5984

Przy ul. Szerokiej 21 m. 4 (f-a Kałamajski) w Toruniu zostaje otwarty z 1 września

Zakład Kosmetyki Leczniczej

„IRIS"

Prowadzony przez dyplomowaną kosmetyczkę z praktyką krajową i zagraniczną, byłą współpracowniczką **Instytutu** Kosmetyczno-Lekarskiego **Izis** w Warszawie. Wykonuje po cenach niskich wszelkie zabiegi w zakresie nowoczesnej kosmetyki i posiada stale mleczka, kremy, pudry własne oraz Instytutu Izis w Warszawie. 5983

Polecam:

mąki, kasze, kaszki, grochy, paszę

dla koni, kur, gołębi. Słoma, siano, sieczka stale na składzie. **E. Hutek,** Toruń, Szosa Chełmińska 15, telef. 498. 5992

GDYNIA

MEBLE

różnego rodzaju w solidnem wykonaniu po cenach konkurencyjnych poleca

Gdyńska Centrala Mebli

Gdynia, Starowiejska 40, telef. 26-25. 5933

5-pokojowe

mieszkanie, łazienka, ogród, z kompletnem umeblowaniem lub bez do wynajęcia. Gdynia, Kamienna Góra — willa „Danuta", tel. 24-60. 5979

Szlachetne tynki

terazyt, terabona, felzytyn do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji. Do nabycia również marmurki do lastrica — biały, zielony, czarny, czerwony, żółty, serpentyna carara, stopnie lastricowe. Adres: „ELEWACJA" Gdynia, Abrahama 35, telefon 2-73. 5931

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej w tekście na pierwszej stronie . . . 0.20 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł — w tekście . . . 1.00 zł
. . . 0.50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-łamowej . . . . . 15 fen.
" " " " 4-łamowej . . . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25. m. 1
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz Focha 12.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia Szkolna.
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9
Redaktor odpowiedzialny „Dnia Kujawskiego" Władysław Szyałowski Inowrocław, ul. Solankowa 4.
Redaktor odpowiedz. za Tczew: Antoni Czerwiński Tczew, Kościuszki 1.

Za ogłoszenia odpowiada administracja.

Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi:

w ekspedycji miejscowych agencyj	2.50 zł
z odnoszeniem do domu	2.80 zł
przez pocztę z odnoszeniem	2.89 zł
pod opaską	4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2,32 gd przez gońca	2.00 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 1.75, zagranicą	4.— gd

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.